Bibl. Jag.

POGODA
Dzisiaj — słonecznie, temp. 15 stopni F (—9 C), wiatry 5 do 10 mil na godzinę (8 do 16 km).
Jutro — częściowo pochmurnie, temp. 15 stopni F (—9 C).
Wschód słońca o godz. 7:18 rano, zachód o godz. 4:37 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 8 stycznia — Seweryna, Mścisława.
Jutro środa, 9 stycznia — Juliana, Marcjanny.
Pojutrze czwartek, 10 stycznia — Agatona, Wilhelmiego.

No. 262 [5] Rok (Vol.) LXXI | CHICAGO, IL., Wtorek, 8 Stycznia (January 8), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

SOWIETY ZGŁOSIŁY WETO W ONZ

Wspólna Odpowiedź USA-Chiny

Demonstracja Przed Katedrą

Kolonia. (UPI) — Przed katedrą kolońską grupa około 40 młodych katolików, ubranych w habity mnichów dominikańskich, urządziła demonstrację, w czasie której porównano potępienie przez Watykan kontrowersyjnego teologa Hansa Kunga z wyrokami inkwizycji.

W czasie demonstracji spalono kukłę, wyobrażającą Kunga, i szereg jego książek, wyłączonych z nauczania w seminariach teologicznych.

Demonstranci stwierdzili, że nie opowiadają się po żadnej stronie w konflikcie Kunga z Watykanem i że wystąpieniem swoim chcieli dać wyraz trosce z racji powstawania tego rodzaju konfliktów w Kościele katolickim.

Sowiety Mogą Uderzyć Na Pakistan

Kabul-Washington. (UPI) — Stosując charakterystyczną dla Sowietów metodę "łapaj złodzieja!", w kołach sowieckich mówi się, że w Moskwie poważną troskę budzi stały dopływ z Pakistanu uzbrojenia dla powstańców afgańskich. Z tych samych kół pochodzi sygnał, mający charakter pogróżki, że ZSRR rozważa możliwość uderzenia na Pakistan, celem zlikwidowania istniejących w tym kraju baz afgańskich i wstrzymania dopływu wspomnianego uzbrojenia. W tym samym duchu wypowiada się sowiecka agencja prasowa Tass, która "informuje", że w zajętych arsenałach powstańczych znaleziono karabiny i karabiny maszynowe produkcji amerykańskiej.

Tymczasem wywiad dostarcza do Washingtonu informacje, które wskazują, że okupacja sowiecka w Afganistanie nie ma charakteru tymczasowego. Wprawdzie nie buduje się koszar i żołnierze sowieccy nadal mieszkają w namiotach, ale rodzaj ekwipunku sowieckiego, jaki stale napływa, świadczy, że okupanci zadomowiają się w Afganistanie.

W doniesieniach wywiadu wymienia się przede wszystkim budowę wielkich zbiorników paliw płynnych, wielkiej anteny umożliwiającej stałą i szybką łączność z Moskwą oraz ulepszenie i zabezpieczenie lotnisk.

Ponadto okupanci sowieccy umacniają swoje stanowiska wyrzutniami rakiet "ziemia-powietrze" typu SA-7 i SA-9 oraz działkami przeciwlotniczymi ZSU-23-4.

Dowożone są też elementy mostów polowych w ilości, przekraczającej istotne potrzeby rozbudowy obecnej sieci drogowej w Afganistanie, co może być uważane za przygotowanie do dalszych operacji wojskowych.

Okupanci sowieccy panują wprawdzie we wszystkich prawie ośrodkach miejskich i na głównych szlakach komunikacyjnych, ale opór powstańców nie został zdławiony. W górskich rejonach powstańcy stosują metodę walki podjazdowej: uderzają na obozy czy konwoje nieprzyjaciela i odskakują w bezpieczne kryjówki, sposobiąc się do dalszych ataków. Nadchodzą też z różnych źródeł informacje, że w samym Kabulu powstańcy atakują żołnierzy sowieckich. Coraz więcej okupantów znajduje się na ulicach afgańskiej stolicy z poderżniętymi gardłami.

Pomoc Dla Chryslera Zatwierdzona

Washington (UPI) — Prez. Carter podpisał wczoraj ustawę o pomocy dla Chryslera. Plan zapewnia gwarancje rządowe na pożyczki w wysokości $3.5 miliarda.

Ustawa wzywa pracowników do poczynienia koncesji na rzecz swojej firmy oraz zobowiązuje zakłady do zdobycia następnych $1.5 miliarda ze źródeł prywatnych.

Na Agresję Sowiecką w Afganistanie

Wizyta H. Brown w Pekinie Ma Znamienny Charakter

Pekin. (UPI) — Podczas gdy propaganda sowiecka odrzuca stanowisko prezydenta Cartera, potępiające agresję w Afganistanie, i gdy delegat sowiecki w NZ zgłasza weto w odpowiedzi na uchwałę Rady Bezpieczeństwa, nakazującą Związkowi Sowieckiemu natychmiastowe wycofanie wojsk z okupowanego kraju, w Pekinie dojrzewa nowe przymierze, które może zadecydować o dalszym rozwoju sytuacji w rejonie uważanym obecnie za najbardziej zapalny.

Jeden z najbardziej wpływowych polityków chińskich, wicepremier Deng Xiaoping, witając w Wielkiej Auli Ludowej amerykańskiego sekretarza obrony Harolda Browna powiedział, że jego wizyta w Pekinie "ma sama w sobie charakter znamienny."

Szczegóły dzisiejszego spotkania Brown-Deng nie zostały jeszcze ujawnione, ale wicepremier chiński zasygnalizował już wczoraj, że w obra-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zwolennicy Kennedy'ego "Walczą"

Washington (UPI) — Poplecznicy sen. Edwarda Kennedy (D. Mass.) wnieśli oskarżenie do sądu okręgowego dla Dystryktu Kolumbia, w którym zarzucają przedstawicielom rządu nadużywanie władzy i funduszy federalnych w celu zdobycia nominacji Partii Demokratycznej dla prez. Cartera.

Oskarżenie zarzuca, że najwyżsi urzędnicy państwowi otrzymują pracę lub zostają zwalniani w zależności od stopnia sympatii dla prez. Cartera a fundusze federalne są przyznawane głównie tym miejscowościom, których mayorzy poparli jego kandydaturę.

Zwolennicy Kennedy'ego utrzymują także, że personel rządu Cartera zużywa publiczne pieniądze na "wypłaty, pokrycie kosztów podróży i spotkań oraz na inną działalność natury politycznej.

"Mimo, że wniosek nie stawia zarzutów o wykroczenia kryminalne, niektóre z nich, jeśli okażą się prawdziwe, mogą zostać uznane za przekroczenie przepisów.

Zgodnie z rządowym Aktem Etyki, prokurator generalny musi przeprowadzić początkowe dochodzenie w ciągu 90 dni zawsze kiedy otrzyma "specyficzne informacje" donoszące o wykroczeniach jednego ze 100 najwyższych przedstawicieli rządu"

Jeżeli w tym okresie czasu nie będzie w stanie określić z całą pewnością, że zarzuty nie miały podstaw, sprawa zostanie przekazana specjalnemu prokuratorowi.

Ford Motor Co. Przed Sądem

Winamac, Ind. (UPI) — Wczoraj w małej miejscowości w stanie Indiana rozpoczął się proces przeciwko zakładom Forda.

Oskarżyciel zarzuca producentowi pośrednie spowodowanie śmierci trzech nastolatek. Wypadek, w którym zginęły wszystkie pasażerki miał miejsce 10 sierpnia, 1978 roku.

W samochód dziewcząt, Pinto z 1973 roku uderzył pojazd typu "van" powodując natychmiastową eksplozję Pinto.

Oskarżyciel uważa, że samochody te zostały niezbyt bezpiecznie skonstruowane i stanowią poważne zagrożenie dla życia ich posiadaczy.

WASHINGTON — Prezydent Carter, Harold Brown sekretarz obrony, sekretarz floty marynarki wojennej Graham Clayton oraz doradca prezydenta d/s bezpieczeństwa Zbigniew Brzeziński konfereują na temat agresji sowietów w Afganistanie. (UPI)

Agenci FBI Trenują Przed Olimpiadą

Washington. (UPI) — Agenci FBI rozpoczęli intensywne treningi jazdy na nartach przygotowując się do zimowej olimpiady w Lake Placid, N.Y. aby w odpowiednim czasie zdobyć niezbędne umiejętności, kondycję i szybkość w razie konieczności pościgu za . . . terrorystami.

Specjalny skład SWAT (Special Weapons And Tactics) przechodzi szkolenia w Colorado, podczas których szczególny nacisk kładzie się na treningi w dziedzinie sportowej zwanej jako "biathlon", polegającej na jeździe na nartach na dużych przestrzeniach i strzelaniu do tarczy.

Ze względu na napiętą sytuację na świecie, FBI zdecydowało przygotować się do wszelkich możliwych do przewidzenia wystąpień terrorystycznych i zapobiegania im.

W ub. miesiącu 70 wywiadowców przeniesiono do Lake Placid dla szkolenia w warunkach, w jakich będą musieli pracować i zapoznania z terenem, oraz przeprowadzenia ćwiczeń pozorowanego odbijania zakładników terrorystom.

FBI rozpocznie również obserwacje członków organizacji odwetowych irańskich, kubańskich, kreolskich, palestyńskich, afgańskich i portorykańskich dla uniknięcia przykrych "niespodzianek".

Terrytorium przeznaczone na zawody będzie chronione przez 1,000 policjantów z Nowego Yorku.

Olimpiada rozpocznie się 13 lutego.

Większość Absolutna

New Delhi (UPI) — Indira Gandhi i jej Partia Kongresowa zapewniły sobie w wyniku przeprowadzonych wyborów absolutną większość w Parlamencie, liczącym 524 posłów.

Już w tej chwili wiadomo, po przeliczeniu głosów w 377 okręgach, że mandaty przypadły 287 kandydatom z ramienia Partii Kongresowej. Ponadto 90 kandydatów tej partii przoduje w pozostałych 147 okręgach, w których przeliczanie głosów nie zostało zakończone.

Wynik wyborów, które zdaniem znawców, nie miały zapewnić większości żadnej partii, jest zaskakujący. Wszystko zdaje się wskazywać, że pani Gandhi będzie miała 75-procentową przewagę, czyli taką samą, jaką miała w roku 1977 uzyskała zwalczająca ją partia Janata.

Syn pani Gandhi 31-letni Sanjay, przez ostatnie lata jedna z najbardziej kontrowersyjnych osobistości, wygrał wybory, osiągając przewagę 100,000 głosów. W swoim własnym okręgu w stanie Andhra Pradesh pani Gandhi osiągnęła przewagę ponad 200,000 głosów nad swoim głównym rywalem.

Farmerzy Ostrzegają

Des Moines. (UPI) — Stowarzyszenie Hodowców Kukurydzy obliczyło, że embargo nałożone przez prez. Cartera na zboże sprzedawane ZSRR, będzie kosztowało farmerów $3.5 miliarda i może doprowadzić wielu z nich do bankructwa.

Prezes stowarzyszenia, Russell Arndt z Lacrosse, Ind. uznał decyzję prezydenta o wstrzymaniu wysyłki 17 milionów ton zboża do Związku Sowieckiego za "zdradę farmerów," twierdząc, że produkty rolnicze w żadnym wypadku nie powinny być użyte w charakterze kary za interwencję w Afganistanie.

Arndt uważa, że embargo z pewnością nie doprowadzi do wycofania chociażby jednego oddziału sowieckiego, a jedynie spowoduje straty ekonomiczne wśród producentów, sprzedawców i dostawców zboża.

Prezes stowarzyszenia przepowiedział, że postanowienie to w poważnym stopniu wpłynie na wzrost spekulacji na światowym czarnym rynku, dalszą zwyżkę cen na złoto, spadek wartości dolara, podwyżkę, procentów od pożyczek i wzrost inflacji do poziomu "nigdy przedtem nieznanego w naszym kraju."

Arndt przestrzegł także, że farmerzy nie uwierzą w zdolności kierownicze obecnego prezydenta, który wbrew poprzednim obietnicom, uznał żywność za jedyną broń w konflikcie afganistańskim."

Afganistan Stanie Się Sowieckim Wietnamem

New Delhi. (UPI) — Uchodźcy afgańscy twierdzą, że "Afganistan stanie się sowieckim Wietnamem" i wyrażają obawy, że w kraju ich powstanie sytuacja, która powstała w Kambodży, gdzie różnego rodzaju frakcje komunistyczne i najeźdzcy wietnamscy doprowadzili do ludobójstwa.

Z tych samych źródeł pochodzi wiadomość, że powstańcy muzułmańscy stawiają niespodziewanie silny opór i atakują oddziały sowieckie. Na ataki te najeźdzcy odpowiadają atakami na wioski i wybijają setkami ich mieszkańców.

W walkach tych straty po obu stronach są wysokie, ponieważ — jak powiedział jeden z przywódców afgańskich — "rozumiemy siebie wzajemnie i nie bierzemy jeńców".

W Trosce o Dobro Zakładników

Nowy York. (UPI) — Sędzia federalny ostrzeżony przez Dept. Stanu, że wszelkie akcje mogą zaszkodzić wysiłkom zmierzającym do uwolnienia amerykańskich zakładników w Teheranie, odłożył na 60 dni postępowanie sądowe w sprawie finansowych zobowiązań Iranu wobec amerykańskich banków i korporacji, którym kraj ten jest winny "miliony dolarów" za niespłacone długi pożyczki.

"Ostrzeżenie"

Teheran. (ST) — Według wiadomości z wysoko postawionych kół dyplomatycznych, sowiecki dyplomata w Teheranie w sposób teatralny ostrzegł irańskich gospodarzy, co ich czeka, gdyby motłoch usiłował zająć ambasadę sowiecką, podobnie jak zajął ambasadę amerykańską.

Wyjął mianowicie zegarek i powiedział: "Widzicie, teraz jest godzina trzecia po południu. Do godziny 3:45 nie będzie Iranu."

US Odpowiedzą Na Posunięcia Sowietów

Washington. (UPI)—W odpowiedzi na inwazję Sowietów na Afganistan, prez. Cartr poinformował wczoraj o ewentualnych posunięciach Stanów Zjednoczonych, rozważających zamiar skorzystania z baz militarnych w Zatoce Perskiej oraz przyłączenia się do innych państw pragnących nieść pomoc Pakistanowi.

US przyłączy się do krajów zachodnich i bogatych państw Środkowego Wschodu dla wspólnego stworzenia "konsorcjum," do niesienia militarnej i ekonomicznej pomocy Pakistanowi aby mógł on przeciwdziałać ewentualnej agresji ZSRR.

Stany biorą pod uwagę możliwość skorzystania z powietrznych i morskich baz zaoferowanych przez Somalię, Oman i Kenię dla zapobiegania "Sowieckiemu zagrożeniu pokoju na Środkowym Wschodzie, w Zatoce Perskiej i na północnych obszarach Oceanu Indyjskiego."

Odmawiając podawania specyficznych planów, prez. Carter ostrzegł również Iran, przed "przygotowaną akcją," którą Stany podejmą, jeśli kraj ten zdecyduje się na postawienie zakładników przed sądem.

Konsekwencje tej akcji mogą okazać się "niezwykle poważne."

Prez. Carter przyznał, że poinformował telefonicznie i przez specjalnych emisariuszy prez. Pakistanu, Mohammeda Zia Ul-Haq o gotowości Stanów do niesienia mu pomocy.

Rozmiary pomocy będą uzależnione od potrzeb Pakistanu i kontrybucji innych państw.

Prezydent ujawnił, że tzw. "konsorcjum" znajduje się już w stanie formowania, odmówił jednak wyszczególnienia krajów biorących w nim udział.

Ponieważ, zgodnie ze słowami prezydenta, "nikt nie zna planów Sowietów," Stany Zjednoczone zakładają, że kraj ten będzie usiłował przejąć kontrol nad Zatoką Perską.

Dlatego też, inne państwa muszą przygotować akcje przeciwdziałająca zakusom Zw. Sowieckiego.

Rząd Zakupi Zboże Na Gazohol

Washington. (UPI) — Prezydent Carter zawiadamiając o decyzji odcięcia wywozu 17 milionów ton zboża do Związku Sowieckiego zapowiedział jednocześnie, że rząd zakupi część tego zboża na produkcję gazoholu i program pomocy dla głodujących.

Podsekretarz stanu, Warren Christopher wypowiadając się na ten temat wyraził nadzieję, że farmerzy amerykańscy chętniej będą produkować zboże dla krajowego przemysłu niż dla Sowietów i zapowiedział szybkie podjęcie wyrobu sztucznego paliwa.

Zgodnie z nowym programem pod koniec br. roku ponad 10% benzyny będzie zawierało alkohol.

Władze spodziewają się wyrobu około 50 milionów galonów etanolu, każdy galon tego produktu zostanie zmieszany z 9 galonami benzyny, co ostatecznie da gazohol.

Program rozwoju produkcji gazoholu spowoduje wzrost produkcji alkoholu o 150 milionów galonów.

Przeciwko Rezolucji

O Bezwarunkowym Wycofaniu Wojsk z Afganistanu

ONZ. (UPI) — Zgodnie z przewidywaniami Związek Sowiecki skorzystał z prawa weta wobec rezolucji wzywającej do "natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania wszystkich zagranicznych oddziałów militarnych z Afganistanu" i oskarżył Radę Bezpieczeństwa o próbę pogorszenia sytuacji w tym rozdartym wojną domową kraju.

Oleg Trojanowski, ambasador ZSRR w ONZ nazwał rezolucję "rażącą interwencją w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa."

Podczas wcześniejszych debat kraje zachodnie i państwa Trzeciego Świata uznały posunięcie Sowietów za akt agresji.

Rzecznik Białego Domu nazwał wypowiedź przedstawiciela ZSRR "łatwą do przewidzenia i cyniczną reakcją, wskazującą na całkowity brak szacunku dla podstawowych zasad wolności religijnej, niezależności i terytorialnej integralności państw niezaangażowanych."

Kraje niezaangażowane proponowały aby po oczekiwanym sprzeciwie Związku Sowieckiego doprowadzono do zwołania nadzwyczajnego posiedzenia w Zgromadzeniu Generalnym w sprawie Afganistanu.

Jednakże zamiar ten nie został zrealizowany.

Członkowie Rady oddali się pry-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ayatollah Wzywa Do Jedności

Teheran (UPI) — Zbuntowany ayatollah Kazem Szariat-Madari, który przeciwstawił się jedynowładztwu Khomeiniego, zapowiedział swoim zwolennikom, że winni zaniechać buntów, wyrzec się "trujących idei" i pogodzić się z obozem rewolucyjnym "w imię jedności narodowej".

Oświadczenie to zostało złożone w chwili, gdy organy bezpieczeństwa opanowały sytuację w zbuntowanych miastach i prowincjach.

Pojednawczy charakter ma również misja specjalnego wysłannika Khomeiniego, byłego ministra spraw zagranicznych Ibrahima Yazdi, który "w imię jedności" konferuje zarówno z przywódcami szyitów jak i sunnitów.

W imię tej samej "jedności" tysiące robotników irańskich udało się w pochodzie przed ambasadę amerykańską w Teheranie, aby zademonstrować swoje poparcie dla "rewolucjonistów", okupujących ambasadę i trzymających w niewoli zakładników amerykańskich.

W niektórych kołach ocenia się, że bunty w Kurdystanie, Beludżystanie i Azerbejdżanie, oficjalnie będące wyrazem dążeń autonomicznych, wybuchały głównie z inspiracji sowieckiej.

Arabia Saudyjska Zbojkotuje

Rijad (ST) "Saudyjski Komitet Olimpijski, który reprezentuje saudyjską młodzież sportową, zdecydował nie brać udziału w Igrzyskach Olimpijskich, które odbędą się w Moskwie w 1980 roku, na znak protestu przeciwko sowieckiej napaści na przyjazny i bratni, muzułmański naród afgański" — oświadczył przewodniczący królewskiego komitetu olimpijskiego książe Faisal Abdel Aziz.

Arabia Saudyjska jest pierwszym państwem, które zadeklarowało bojkot Olimpiady w Moskwie, ale sprawa ta jest rozpatrywana także przez komitety olimpijskie innych państw.

Wykorzystanie Energii Słonecznej

W wydawanym w Warszawie Przeglądzie Technicznym "Innowacje" ukazała się rozmowa z Jerzym Staniszkisem, profesorem School of Architecture University of Detroit, nt. możliwości wykorzystania energii słonecznej. W rozmowie czytamy:

"W wielu środowiskach spotykamy się z lekceważącym stosunkiem nad wykorzystaniem naturalnych źródeł energii. Po co ten kłopot z wykorzystywaniem wiatru, wody, słońca? Przecież ludzie od dawien dawna budowali wiatraki, młyny wodne, a także potrafili doceniać właściwe nasłonecznienie wnętrz lub konieczność ucieczki od skwaru słonecznego. Nie cofajmy się — mówią nam — do zamierzchłych czasów w obawie, że zabraknie nam węgla, ropy i gazu. Nie wpadajmy w trwogę, bowiem istnieją jeszcze nie odkryte złoża paliw.

Mam na tę sprawę całkiem inny punkt widzenia. Otóż wykorzystywanie ma miejsce np. nie tylko w południowych, ale i północnych Stanach USA, że wymienię Illinois, Wisconsin, czy Michigan.

Kilka lat temu na Uniwersytecie w Detroit (School of Architecture University of Detroit) zorganizowano spotkanie na temat wykorzystywania energii słonecznej w chłodnych klimatach (Solar Energy in Cold Climates). Zebrali się wybitni fachowcy reprezentujący ośrodki naukowo-badawcze oraz producentów kolektorów słonecznych. Uczestnicy tej konferencji ustalili m.in., że np. w stanie Michigan istnieje wystarczająca liczba godzin słonecznych w roku, aby zastosować nowe systemy ogrzewania lub oziębiania wnętrz (ok. 2400 h słonecznych rocznie).

Studenci architektury Uniwersytetu w Detroit, a także innych amerykańskich uczelni od kilku lat opracowują projekty uwzględniające nie tylko czynniki funkcjonalne, konstrukcyjne, czy materiałowe, ale także wykorzystywanie energii słonecznej. Jak wielkie zainteresowanie budzi ta sprawa niech świadczy m.in. fakt, że w konkursie architektonicznym na szerokie zastosowanie energii słonecznej wzięło udział 1700 studentów, z 60 amerykańskich szkół architektury.

Główne wytyczne programu konkursu, stanowiące jednocześnie kryteria oceny prac, były następujące: zmiejszenie, w miarę możliwości światła dziennego, grupowanie funkcji wymagających zbliżonej temperatury, wilgotności, cyrkulacji powietrza i światła, zastosowanie właściwych gatunków zieleni, uwzględniając warunki klimatyczne, pory roku itp., zabezpieczenie powierzchni błyszczących oraz prześwitów od niepożądanego działania słońca w okresach letnich, przy jednoczesnym ich wykorzystaniu w okresach zimowych, wprowadzenie naturalnej wentylacji oziębiającej i magazynowanie nocnego, zimnego powietrza latem, redukując w ten sposób liczbę urządzeń mechanicznych. Lecz i odwrotnie: magazynowanie ciepłego powietrza w okresach zimowych (np. wynikającego z oświetlenia żarówkowego).

Uważam, iz tego rodzaju integracja czynników w projektowaniu stwarza nowe, poważne możliwości dla gospodarki, podnosi rolę i znaczenie architektury.

Możemy zadać pytanie, jakie perspektywy pod tym względem ma Polska? Odpowiedź można aktualnie sformułować jedynie w zarysie.

Warszawa leży na 52 równoleżniku. Według danych, jakie uzyskałem, średnie nasłonecznienie w Polsce oblicza się na ok. 2000 h słonecznych rocznie. Jeżeli dodatkowo uwzględnimy pewną liczbę dni pochmurnych o intensywnym promieniowaniu słonecznym — wówczas dojdziemy do wniosku, że możemy zapewne zaoszczędzić ok. 60% zapasów węgla.

Położenie Kraju nie stwarza tak dogodnej sytuacji dla wykorzystania energii słonecznej, jak to ma miejsce w południowych stanach USA, np. New Mexico, czy Arizona. Ale jest to podobna sytuacja do istniejącej w stanach Wisconsin czy Michighan. A tam właśnie przeprowadzane są intensywne próby zastosowania kolektorów słonecznych w budownictwie mieszkaniowym i budynkach użyteczności publicznej".

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 1 —

2701 W. Cermak
2700 W. 23rd Street
2300 S. Sacramento
S.W. Store 22nd & Kedzie
26th & Homan
26th & St. Louis
26th & Pulaski
4311 W. 28th Street
3940 W. 31st Street
3904 W. 47th Street
4809 S. Pulaski Rd.
4110 W. 47th Street
4101 W. 47th Street
4145 W. 47th Street
5078 S. Archer Ave.
4884 S. Archer Ave.
4455 S. St. Louis
Archer & Kedzie
3224 W. 47th Street
4600 S. Richmond
4501 S. Sacramento
2933 W. 43rd
4129 S. Archer Ave.
Archer & Sacramento
4264 S. Archer
4024 S. Albany
4456 S. California
4600 S. Fairfield
4630 S. Rockwell
2600 W. 47th Street
2416 W. 47th Street
S.W. Western & 51st
5200 S. California
2744 W. 55th Street
63rd & California
5460 S. Kedzie Ave.
5620 S. Pulaski
5754 S. Pulaski
5806 S. Pulaski
6356 S. Pulaski
4058 W. 59th Street
4434 W. 59th Street
5725 S. Archer Ave.
5144 S. Long
6150 W. Archer
5200 S. Mobile
6456 S. Archer Ave.
6657 S. Archer Ave.
7147 S. Archer Ave.

W Cicero i Berwyn
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia w następujących sklepach i kioskach:

5400 W. 31st St., Cicero
4901 W. 30th Street
5029 W. 29th St., Cicero
3028 S. Laramie
4947 W. 14th St.
Central Ave. &Cermak Rd.
Austin & Cermak
22nd & Oak Park

(Prosimy wyciąć i zachować.)

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
wydany przez
WORZALLA PUBLISHING CO.
cena $4.50
UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE., CHICAGO, ILL. 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

CHAPAIS, QUEBEC. — Mieszkanka Chapais ogląda zgliszcza klubu młodzieżowego, gdzie w noc Sylwestrową zginęło w ogniu 42 młodych ludzi. (UPI)

Wybory w 10 Okręgu o Urząd Kongresmana

Klerk Powiatowy Kusper Informuje o "Absentee Ballots"

Nadzwyczajne wybory w 10 okręgu kongresowym na północnej stronie metropolii chicagoskiej odbędą się 22 stycznia.

Wakans w tym okręgu wynikł z racji ustąpienia kongr. Abner Mikva (D) z urzędu, gdyż został on mianowany sędzią federalnego Sądu Apelacyjnego w Washingtonie.

Obie partie polityczne mianowały w prawyborach w 10 okręgu swoich kandydatów: demokraci — Roberta Weinbergera, raczej mało znanego polityka, republikanie — Johna Porter, który był już kandydatem na kongresmana w wyborach 1978 r., ale przegrał do Mikvy.

"Absentee Ballot"

W związku z tymi wyborami Klerk Powiatowy, Stanisław T. Kusper, przypomniał wyborcom, który nie będą w dniu wyborów, 22 stycznia, w swoim okręgu kongresowym, że obecnie mogą oddać głosy, głosując przy pomocy tzw. "absentee ballot." Głosować można w ten sposób w biurze Klerka Powiatowego, 118 N. Clark, codziennie od 9-ej rano do 5-ej po południu od poniedziałku do piątku oraz w soboty od 9-ej rano do 12-ej w południe. Ostatni dzień głosowania przy pomocy "absentee ballots" będzie 21 stycznia, poniedziałek, do 5-ej po południu.

Wyborcy, którzy znajdują się poza swoimi miejscami zamieszkania na terenie 10 okręgu kongresowego, mogą głosować przez pocztę. Muszą oni zwrócić się do biura Klerka Powiatowego żądając wysłania im "absentee ballots" do miejsc ich obecnego pobytu.

Baloty wysyłane przez pocztę muszą być zwrócone do biura Klerka Powiatowego w terminie na pięć dni przed dniem głosowania, a więc do 17 stycznia.

4 Mln Turystów w Górach Świętokrzyskich

Oblicza się, że w 1979 r. region ten zwiedziło 4 mln turystów z Kraju i zagranicy. Tysiące osób wypoczywało w Sielpi, Borkowie, Cedzynie, Pińczowie i w innych miejscowościach położonych nad sztucznymi jeziorami, rzekami i w lasach. Powodzeniem wśród turystów cieszy się Ponidzie, gdzie przyjeżdżają głównie wędkarze.

Przed Olimpiadą w Moskwie

Gazeta "Sowietskaja Rossija" informuje, że w ciągu tygodnia władze kontrolne na lotnisku w Moskwie zatrzymują ok. 1,500 egzemplarzy różnego rodzaju literatury antyradzieckiej. Gazeta pisze, że "wszelkiej maści przeciwnicy Związku Radzieckiego starają się zjednoczyć w bazie wspólnego dążenia do maksymalnego wykorzystania XXII Igrzysk Olimpijskich w celu wywrotowej działalności przeciwko Krajowi Rad."

"Socjalistyczny Przemysł"

Sowieckie pismo "Socjalistyczny Przemysł" w czołowym artykule obwieściło z tryumfem, że jedynym prezentem, jakiego oczekiwać mogą robotnicy kapitalistycznego Zachodu, będą inflacja, bezrobocie i bieda.

Artykuł ozdobiony był karykaturą św. Mikołaja o wyglądzie opryszka, który miał na plecach worek z napisem "Inflacja i bezrobocie," a w ręku drzewko przypominające rakietę.

"Okres świąt nie uwolnił mas pracujących od troski o ich zatrudnienie i codzienny chleb"— piszą redaktorzy "Socjalistycznego Przemysłu," podając statystyki wzrostu inflacji w Stanach Zj., W. Brytanii, NRF i innych przemysłowych krajach Zachodu.

Nie wspomnieli jednak ani słowem o własnej sowieckiej sytuacji gospodarczej, którą nie dalej jak miesiąc temu skrytykowali ostro przywódcy Kremla nazywając kończący się rok najgorszym, jeśli chodzi o wydajność przemysłową i produkcję rolną jaki przeżył Związek Sowiecki od czasu drugiej wojny światowej.

Bal Związku Lekarzy

W sobotę, 9 lutego, odbędzie się jedna z najbardziej reprezentacyjnych i najweselszych imprez karnawałowych Polonii chicagoskiej — Bal Związku Lekarzy Polskich. W tym roku będzie to już trzydziesty drugi doroczny bal.

Podobnie jak w ubiegłych kilku latach, bal odbędzie się w jednej z najpiękniejszych sal w Chicago, w wielkiej sali balowej hotelu Ambasador, 1300 N. State st.

Do tańca grać będzie jeden z najlepszych w mieście zespołów muzycznych pod batutą skrzypka wirtuoza Davida Romaine.

W sprawie rezerwacji należy telefonować pod numery: 237-2518 od 9 rano do 9 wieczór i 677-9685 od 2 po poł. do 9 wiecz.

Na balu obowiązuje strój wieczorowy.

Crisp, Quick, Easy
Printed Pattern
4943
SIZES 34-48

by Anne Adams

Wrap into this sundress-apron! Printed Pattern 4943: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
132-Quilt Originals.....$1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

159 (Ciąg Dalszy)

Chwilami ciemność przesłaniała mu tę okropną białawą mgłę; wówczas mrugał swoim jedynym okiem, chcąc patrzyć i widzieć wszystko aż do śmierci. Wzrok jego przechodził ze szczególną uporczywością z pochodni na pochodnię, bo wydawało mu się, że koło każdego płomienia tworzy się jakby tęczowe kolisko.

Lecz męka jego nie była skończona; po chwili wachmistrz zbliżył się do pala ze świdrem w ręku i zawołał na stojących obok dragonów:

— Podsadźcie mnie!

Dwóch silnych chłopów podniosło go ku górze. Azja począł teraz patrzeć na niego z bliska, mrugając ciągle, jakby chciał poznać, co to za człowiek wspina się aż do jego wysokości. Tymczasem wachmistrz rzekł:

— Pani wybiła ci jedno oko, a ja sobie ślubowałem, że ci wywiercę drugie.

I to rzekłszy zapuścił ostrze w źrenicę, zakręcił raz i drugi, a gdy powieka i delikatna skóra otaczająca oko owinęły się już naokół skrętów świdra — szarpnął.

Wówczas z obu jam ocznych Azji wypłynęły dwa strumienie krwi i płynęły jakby dwa strumienie łez po jego twarzy.

Twarz sama zbielała i stawała się coraz bielsza. Dragoni poczęli gasić w milczeniu pochodnie, jakby wstydząc się, że światło oświeca dzieło tak okropne — i tylko od księżycowego sierpa szły srebrne, lecz niezbyt jasne blaski na ciało Azji.

Głowa jego pochyliła się zupełnie na piersi, tylko przywiązane do dębczaka i owinięte smolną słomą ręce sterczały ku górze, jakby ten syn Wschodu wzywał zemsty tureckiego półksiężyca na swych oprawców.

— Na koń! — rozległ się głos Nowowiejskiego.

Przed samym wsiadaniem wachmistrz zapalił jeszcze ostatnią pochodnią owe wzniesione ręce Tatara, po czym oddział ruszył ku Jampolowi, a wśród gruzów Raszkowa, wśród nocy i pustki został tylko na wysokim palu sam Azja, syn Tuhaj-beja — i świecił długo. . .

RODZIAŁ L

W trzy tygodnie później o południu stanął pan Nowowiejski w Chreptiowie. Drogę z Raszkowa odbywał dlatego tak długo, że częstokroć jeszcze przeprawiał się na drugą stronę Dniestru, podchodząc czambuły i perkułabskich ludzi wzdłuż rzeki po różnych stanicach stojących. Ci opowiadali potem nadciągającym sułtańskim wojskom, że wszędzie widzieli polskie oddziały, a słyszeli o wielkich wojskach, które pewnie nie czekając na przybycie Turków pod Kamieniec, same drogę im zaskoczą i w walnej bitwie się z nimi zmierzą.

Sułtan, którego zapewniano o bezsilności Rzeczypospolitej, bardzo się zdumiewał i wysyłając naprzód Lipków, Wołoszę i naddunajskie ordy, sam posuwał się powoli naprzód, bo pomimo swej niezmiernej potęgi, bitwy z regularnymi wojskami Rzeczypospolitej wielce się obawiał.

W Chreptiowie nie zastał pan Nowowiejski Wołodyjowskiego, gdyż mały rycerz pociągnął za panem Motowidłą do pana podlaskiego przeciw krymskiej ordzie i Doroszeńce. Tam nową sławę do dawnej dodając, wielkich przewag dokonał: srogiego Korpana rozgromił i ciało jego na pastwę zwierza w dzikim polu zostawił; toż groźnego Drozda rozgromił, toż mężnego Małyszkę, toż dwóch braci Sinych, słynnych kozackich zagończyków, toż wiele pomniejszych watah i czambułów.

Pani Wołodyjowska zaś w chwili przybycia Nowowiejskiego zbierała się właśnie z resztą ludzi i taboru do Kamieńca, bo Chreptiów trzeba już było wobec zbliżającej się nawalności zostawić. Z żalem wyjeżdżała pani Wołodyjowska z tej drewnianej fortalicji, w której licznych wprawdzie przygód doznała, ale w której najszczęśliwsza pora jej życia spłynęła — przy mężu, wśród sławnych żołnierzy i wśród serc kochających. Teraz na własną prośbę miała wyjechać do Kamieńca na nieznane losy i niebezpieczeństwa, jakimi oblężenie groziło.

Lecz serce mężne mając nie poddawała się żalowi, natomiast pilnie doglądała przygotowań czuwając nad żołnierzami i taborem. Pomagali jej w tym pan Zagłoba, który w każdej przygodzie rozumem wszystkich przenosił, oraz pan Muszalski, łucznik niezrównany, a przy tym żołnierz dzielnej ręki i niepomiernego doświadczenia.

Wielce się oni wszyscy przybyciem pana Nowowiejskiego ucieszyli, choć zaraz z twarzy młodego rycerza poznali, że ni Ewki, ni słodkiej Zosi z niewoli pogańskiej wydobyć nie zdołał. Łzami też rzewnymi Basia losy obydwóch panien oblała, bo już je za stracone należało uważać. Sprzedane nie wiadomo komu, mogły ze stambułskiego rynku być uwiezione do Azji Mniejszej, na wyspy pod rządem tureckim będące albo do Egiptu, i tam w haremach zamkniętych trzymane. A wobec tego nie tylko ich wykupić, ale dopytać się o nie było niepodobieństwem.

Płakała Basia, płakał roztropny pan Zagłoba, płakał i pan Muszalski, łucznik niezrównany — jeden tylko pan Nowowiejski oczy miał suche, bo już mu brakło łez. Lecz gdy zaczął opowiadać, jako hen, ku Dunajowi, aż pod Tekicz poszedł i tam Lipków pod bokiem ordy i sułtana rozgromił, a złowrogiego Azję Tuhaj-bejowicza schwytał, obadwaj starzy rycerze poczęli w szable trzaskać i wołać:

— Dawajcie go sam! Tu, w Chreptiowie, zginąć powinien!

Na to odrzekł pan Nowowiejski:

— Nie w Chreptiowie, ale w Raszkowie zginął, bo tam był powinien, a mękę mu wachmistrz tutejszy obmyślał, która nie była lekka.

Tu opowiedział, jaką śmiercią umarł Azja Tuhaj-bejowicz, a oni słuchali w zgrozie, lubo bez litości.

— Że Pan Bóg zbrodnie ściga, wiadomo — rzekł wreszcie pan Zagłoba — ale to dziw, że diabeł tak licho swoich sług broni (Ciąg Dalszy Nastąpi)

Ponura Wizja

Powieść "1984" Orwella ukazała się ostatnio już w trzecim wydaniu w języku polskim ustanawiając rekord w Bibliotece "Kultury." Ostatnie wydanie poprzedza doskonały szkic M. Brońskiego o autorze i jego twórczości.

Zmarły w wieku lat 47 w 1950 r. na gruźlicę pisarz nazywał się Erich Arthur Blair, ale znany jest pod pseudonimem George Orwell, pod którym opublikował wszystkie swoje utwory. Urodził się w Indiach a po ukończeniu nauki w szkole w Eaton powrócił do Indii, gdzie zaciągnął się do Indyjskiej Policji Imperialnej. Służył w niej w Burmie w latach 1922—1927 i — jak podaje w swojej autobiografii — porzucił ją m. in. z powodów zdrowotnych. Nie miał łatwego życia a bieda towarzyszyła mu często. Był wysoce uczulony na wszelką krzywdę i niesprawiedliwość, o czym świadczy cała jego twórczość.

Dwie powieści, które zdobyły największy rozgłos, ukazały się bodajże we wszystkich językach: **"Folwark zwierzęcy"** i **"1984"** — to najbardziej zjadliwe satyry, upiorne wizje systemu totalitarnego. Straszliwe wizje w powieści "1984" nie są tworem bujnej fantazji, ale skrajnie logiczną dedukcją z obserwowanego totalistycznego poligonu.

Orwell był ochotnikiem w wojnie domowej w Hiszpanii. Walczył po stronie republikańskiej. Tam poznał mechanizm działania komunistów wszystkich maści. Widział jak stalinowska grupa likwiduje trockistów, anarchistów, socjalistów, poznał obłudę i zakłamanie ich haseł i programów. Przeżycia hiszpańskie opisał w głośnej książce ogłoszonej w 1938 r. "Hommage to Catalonia." Hiszpański epizod pozostawił trwały ślad, ukształtował jego późniejszą twórczość. Stwierdził wówczas, że "prasa lewicowa potrafi być jotę tak samo oszczercza i nieuczciwa jak prawicowa." Uznał, iż kłamstwo i nienawiść to najgorsze — one to tworzą fundament totalizmu.

Orwell rzucił światu ostrzeżenie kreśląc wizję pełnego totalizmu w powieści "1984." System ten opiera się, zbudowany jest na kłamstwie i nienawiści.

"Z pokoju Winstona można było odczytać wyżłobione na białej fasadzie wytworne litery napisów trzech haseł partii:

Wojna to pokój
Wolność jest niewolnictwem
Niewiedza jest siłą

Mówiono, że gmach Ministerstwa Prawdy liczy 3,000 pokoi i posiada ogromne rozgałęzienia podziemne. Londyn posiadał jeszcze trzy podobne drapacze. . . . Były to siedziby czterech ministerstw, które dzieliły między sobą całość władzy rządowej.

Ministerstwo Prawdy zajmowało się prasą, widowiskami, wychowaniem i sztuką. Ministerstwo Pokoju interesowało się wojną. Ministerstwo Miłości dbało o poszanowanie prawa i porządku. Ministerstwo Obfitości zajmowało się sprawami gospodarczymi."

Nazwy tych instytucji są jak najbardziej fałszywe, zakres ich działania jest zaprzeczeniem ich. Bo tak zresztą z wszystkim w tym państwie, w którym ustrój totalitarny został doprowadzony do idealnej doskonałości. Totalistyczne systemy usadowiły się niemal na całym globie. Górują trzy bloki totalitarne: "Oceania" obejmująca Płn. Amerykę, Wielką Brytanię, Kanadę i inne "białe" państwa dawnej Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, oraz Amerykę Łacińską, "Eurazja" obejmująca kraje od zachodnich wybrzeży Atlantyku i zachodniej Europy aż do Władywostoku i "Wschodazja" obejmująca Japonię, Chiny i połać płd.-wsch. Azji. Poza blokami znajdują się Indie, Bliski Wschód i Afryka na płn. od Sahary.

Sojuszy między blokami są zmienne a wojny służą raczej sprawom wewnętrznym to jest utrzymaniu się i steru "wewnętrznych partii" to jest elitarnych grup. Policja jest wszechwładna, kontrola aparatu państwowego rozciąga się na dosłownie wszystko. Nie ma w tym państwie miejsca na indywidualizm, wszelkie odchylenie od reguł jest przestępstwem. Społeczeństwo karmi się kłamstwem i stale podsyca się nienawiść. Codziennie pracownicy urzędów państwowych udają się do specjalnej sali, by spędzić "Dwie Minuty Nienawiści" przed wielkim telewizyjnym ekranem. Ta obowiązkowa lekcja poglądowa służy dla atakowania, szkalowania rywali "Wielkiego brata," którzy zostali zlikwidowani. Codziennie znikają ludzie, ale nikt oczywiście nie pyta co stało się z jego sąsiadem, towarzyszem pracy, przełożonym czy podwładnym. Po prostu przestał istnieć. Wprawia się codziennie w ruch aparat "poprawiający" nie tylko wszelkiego typu książki, ale onegdajsze a nawet wczorajsze oficjalne oświadczenia. Władza jest nieomylna a więc niszczy się niezgodne z dzisiejszym stanem, wymaganiami relacje.

Główny bohater powieści Winston to ostrożny indywidualista, który próbował zdobyć margines dla osobistego życia: pisze w ukryciu pamiętnik i z ogromnymi trudnościami spotyka się z dziewczyną. Nie uszedł jednak uwagi "czynników." Oczywiście wpadł w nastawione sidła prowokacji a w następstwie tego zapoznał się z pracą Ministerstwa Miłości a więc wymyślnymi torturami przesłuchań.

Winston wiele wytrzymał, był już tylko brudnym ludzkim łachmanem, który prosił o śmierć, ale jego oprawcy mieli zrobić z niego wiernego członka sterroryzowanego społeczeństwa. Nie wystarczało im iż pod wpływem tortur został już "umysłowo prawie całkowicie uzdrowiony." Nie zrobił natomiast postępów uczuciowych. Nienawidził nadal Wielkiego Brata.

"Musisz pokochać Wielkiego Brata. Nie starczy go słuchać — trzeba go również kochać."

Aby do tego doprowadzić O'Brien, główny oprawca, zastosował pospolitą karę chińskiego cesarstwa:

"Szczury stanowią formę nacisku, któremu nie zdołasz się oprzeć, żebyś nie wiem jak pragnął. Uczynisz wszystko, czego się od ciebie zażąda. . . . Nacisnąłem pierwszą dźwignię — powiedział O'Brien. — Rozumiesz jak jest zbudowana ta klatka? Maska druciana będzie przylegać szczelnie do twojej głowy, nie zostawiając żadnego otworu. Gdy nacisnę drugą dźwignię, drzwiczki klatki odsuną się. Te głodomory wystrzelą z niej jak pociski. Czy widziałeś kiedy jak szczur skacze w powietrze? Skoczą ci na twarz i wczepią się w ciało. Czasem szczury atakują najpierw oczy i czasem wgryzają się w policzki i pożerają język."

Zimna siatka druciana ze szczurami przy twarzy, pisk ich złamał ostatecznie więźnia.

Jesteśmy już niedaleko daty tej ponurej wizji. Totalitaryzm rozszerzył się, opanował więcej państw, rzuca ponury cień na świat, ale na szczęście nie jest jeszcze tak źle. Ostrzeżenie Orwella jednak spełniło swoje zadanie, niestety tylko częściowo. Bloki państwowe wyposażone w olbrzymie arsenały nuklearne są wprawdzie militarnie gotowe do ataku, ale wobec zrównoważonego niebezpieczeństwa nie rzucają się na siebie, ale walczą na przedpolach.

Dla milionowych mas ludzkich hasło "Oceanii": **"Wolność jest niewolnictwem"** jest faktem. Orwell nie omylił się w swoich przewidywaniach.

B. H.
(Związkowiec, Kanada)

Spotkanie u Numizmatyków

Miesięczne spotkanie Polsko-Amerykańskiego Tow. Numizmatycznego odbędzie się w czwartek, 10 stycznia, o 7:30 wiecz., w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave.. Jak zwykle na takich spotkaniach jest doskonała okazja do wymiany czy sprzedaży interesujących numizmatów.

Z początkiem tego roku ukazał się 1-y numer w języku angkielskim (14 kolejny) Biuletynu Polish-American Numismatic Assn., który od tej pory będzie wydawany co miesiąc.

Amerykański Film Powstaje w Oświęcimiu

W Oświęcimiu przebywała amerykańska ekipa filmowa z Kalifornii, która realizuje pełnometrażowy film dokumentalny o martyrologii dzieci w czasie drugiej wojny światowej. Nosić on będzie tytuł "Dzieci Atlantyku." Zdjęcia rozpoczęto w obozie oświęcimskim, który był największym miejscem kaźni dziecie w okresie okupacji. Pomocą amerykańskim filmowcom służyli pracownicy Państwowego Muzeum w Oświęcimiu.

Moda Na Fotografie

Zbieranie starych i współczesnych fotografii stało się ostatnio modą, jak podają różne galerie i sklepy, zajmujące się tą dziedziną handlu. Również muzea wprowadzają działy fotograficzne oraz organizują wystawy.

Jeden z sprzedawców fotografii wyraził pogląd, że zbieracze traktują swoje zamiłowania jako dobrą lokatę kapitałów. Dla przykładu jedna z fotografii wykonanych przez Ansela Adam, która kosztowała w 1976 r. $1,200, kosztuje obecnie $17,500.

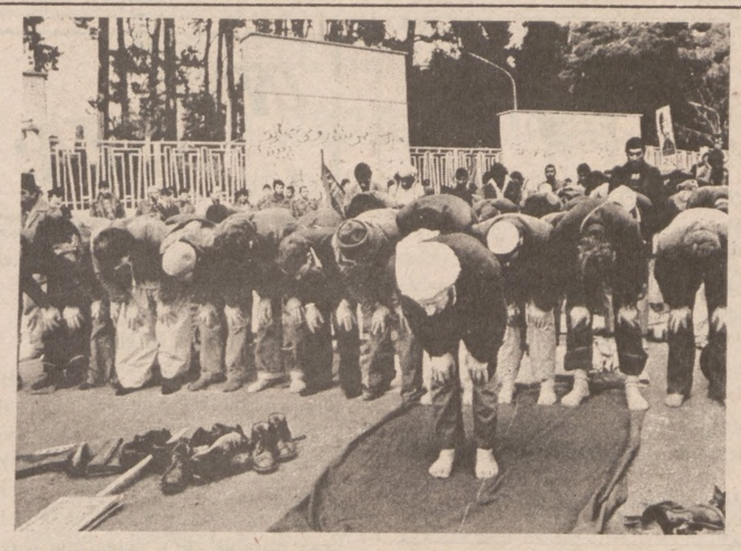

TEHERAN. — Afganowie zamieszkali lub przebywający w Teheranie zorganizowali manifestację protestującą przeciwko agresji sowieckiej na ich kraj przed frontem ambasady sowieckiej. (UPI)

Aldona Łukomska

"Złote Ręce" Polskich Rzemieślników

Słynęła niegdyś Polska z rzemieślniczego kunsztu. Wyroby złotnicze, meble i gobeliny z Warszawy, Krakowa, Gdańska można było spotkać w wielu bogatych domach europejskich. Rzemieślnicy tworzyli modę i dyktowali styl. Miały swój okres świetności ciężkie, solidne, gdańskie stoły i szafy. Do dobrego smaku należało posiadanie mebla lub świecznika w wylansowanym przez stołecznych rękodzielników stylu Księstwa Warszawskiego. Zasłużoną sławą cieszyły się także srebra od Fraget'a.

Postępująca mechanizacja i automatyzacja produkcji znacznie przetrzebiły zastępcy polskich rzemieślników. Tradycja okazała się jednak silniejsza. Dzisiaj działa w Polsce jeszcze około 200 tysięcy zakładów rzemieślniczych, wśród nich kilkaset parających się twórczością artystyczną. Ich właścicielami są najwierniejsi kontynuatorzy sztuki starych mistrzów cechowych.

Ogromne spustoszenie, jakie ostatnia wojna poczyniła wśród polskich zabytków, a co za tym idzie konieczność ich późniejszej odbudowy, rekonstrukcji, bądź konserwacji stworzyły pole do popisu polskiemu rzemiosłu artystycznemu. "Złote ręce" wyspecjalizowały się we wskrzeszaniu świetności dawnych pałaców, dworków, kamieniczek i kościołów. Z rzemieślniczych warsztatów pochodzą meble wypełniające stare komnaty, zabytkowe pojazdy, zbroje, zbiory broni, świeczniki. Na podstawie wzorów, szkiców i ocalałych obrazów, rzemieślnicy — artyści potrafią odtworzyć niemal każdy historyczny szczegół.

Kunszt ten znany jest zresztą nie tylko w Kraju. Wiele zabytkowych budowli w Europie swoją dzisiejszą wspaniałość zawdzięcza pracom konserwatorskim polskich rzemieślników. Słynna romańska katedra w Trewirze, brama Izerska w Monachium, to tylko dwa spośród licznych przykładów tej działalności. Misterne odtwarzanie historycznych zabytków, to jedna strona działalności rzemieślników artystów. Druga — to tworzenie rzeczy nowych, oryginalnych i równie pięknych. Oprawy kamieni szlachetnych, witraże o nowoczesnych motywach i formie, gobeliny i przedmioty użytkowe. Słowem wszystko co leży w kompetencjach współczesnej plastyki, z tą jednak różnicą, że najczęściej powielone w kilku kopiach.

Mimo ogromnego zapotrzebowania na wyroby rzemieślników-artystów, w ostatnich latach dał się zauważyć w tej dziedzinie dość poważny regres. Umierali starzy mistrzowie, młodzież zaś nie garnęła się do poznawania tajników tego trudnego zawodu. Rzemieślnicy-artyści funkcjonowali gdzieś na marginesie całego rzemiosła, ich twórczość traktowano po trosze jak relikt, a po trosze jak interesujące hobby.

Z pomocą ginącym specjalnościom przyszło państwo. Powstał Krajowy Ośrodek Rzemiosł Artystycznych w Poznaniu, którego zadaniem jest czuwanie nad działalnością istniejących warsztatów i szkolenie nowych kadr. Wprowadzony został tytuł mistrza rzemiosł artystycznych, nadawany najbardziej zasłużonym rzemieślnikom przez ministra kultury i sztuki. Do tej pory wyróżniono w ten sposób blisko 400 osób, wszystko wskazuje jednak na to, że ubiegających się będzie znacznie więcej. Tym bardziej, że tytuł artysty-rzemieślnika daje także określone korzyści zawodowe. Przede wszystkim pierwszeństwo w uzyskaniu lokalu w atrakcyjnym punkcie miasta — na starówkach, zabytkowych rynkach itp. Ponadto znaczne ulgi podatkowe, wreszcie priorytet zaopatrzenia w materiały i urządzenia.

Najważniejszą sprawą jest jednak zdobycie do tych pięknych zawodów młodzieży. Program rozwoju rzemiosł artystycznych duże nadzieje wiąże z młodzieżą ze szkół artystycznych. Ci adepci, którzy wykażą się talentem i ochotą do zajęcia się rzemiosłem, otrzymają wszechstronną pomoc zarówno w dokonaleniu swych umiejętności, jak i w organizowaniu warsztatu pracy.

Energiczne działanie i szybkie wprowadzenie programu w życie powinno wiele rzemiosłu artystycznemu pomóc. Przede wszystkim zahamować zanikanie wielu rzadkich już, a ciągle jeszcze potrzebnych specjalności. Już dziś, mimo, że "akcja ratunkowa" rozpoczęła się na dobre zaledwie przed dwoma laty, dają się zauważyć symptomy poprawy. Na ostatniej warszawskiej wystawie rzemiosł artystycznych organizatorzy zdumieni byli mnogością zgłoszonych prac i ich wysokim poziomem artystycznym.

Potrzebni Znawcy Języka Perskiego

Tłumacze znający język perski są obecnie bardzo potrzebni z uwagi na konflikt amerykańsko-irański. Szczególne firmy adwokackie, prowadzące sprawy przeciw Irańczykom, poszukują tłumaczy języka perskiego.

Jedno z biur tłumaczeń w New Yorku otrzymało ostatnio zamówienie na przetłumaczenie na język angielski nowej konstytucji Iranu.

Wystarczająco Najedzeni

Buena Park, Calif. (UPI) — 50 zestawów obiadowych z kurczakiem przesłanych dla zakładników amerykańskich w Teheranie przez farmę Knott's Berry zostało zatrzymanych przez "studentów-rewolucjonistów" okupujących ambasadę US. "Studenci" i rządząca Rada Rewolucyjna odmówili przekazania kurczaków zakładnikom, twierdząc, że są oni "wystarczająco najedzeni."

Ken Knott zmartwiony odmową, powiedział że jego farma pragnęła jedynie przyczynić się do lepszego samopoczucia Amerykanów, przesyłając potrawę, którą każdy z nich z pewnością spożył by gdyby znajdował się podczas świąt w domu rodzinnym.

Narada w "Tygodniku Powszechnym"

W Krakowie odbyła się narada współpracowników i przyjaciół "Tygodnika Powszechnego" i miesięcznika "Znak," poświęcona wnioskom płynącym z pierwszego roku pontyfikatu Jana Pawła II. Wzięło w niej udział ok. 100 przedstawicieli z zaprzysiężonych ośrodków Warszawy, Lublina, Wrocławia, Poznania, Torunia, Katowic i Gdańska. Wśród uczestników narady był Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prezesi Klubów Inteligencji Katolickiej, redaktorzy miesięczników "Więź" i "W drodze," profesorowie wyższych uczelni, teologowie i duszpasterze, pisarze i publicyści.

Obradom przewodniczyli kolejno, prof. Stanisław Stomma oraz prof. Andrzej Swiecicki. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił Jerzy Turowicz.

Uczestnicy narady wystosowali dwa telegramy — do Jana Pawła II oraz do Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 W. 51 ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-ej po poł., w sali Columbia Hall, przy 48-ej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248-ej ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51 ul.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7 wiecz., w Cornell Park, róg 50 i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego, o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą trzecią niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Kronika Stanisławowa

Instalacja Nowego Proboszcza

W przyszłą niedzielę, 13 stycznia, na Mszy św. o 12 w południe, ks. prowincjał Franciszek Rog udzieli ceremonii instalacji nowego proboszcza ks. Józefa Malczyk, CR, byłego nauczyciela szkoły średniej Webera. Po Mszy św. krótkie przyjęcie na sali parafialnej. Podana będzie kawa i ciastka.

Posiedzenie

W środę, 9 stycznia, Tow. Najśw. Imienia Jezus, o 7:30 wiecz.

W poniedziałek, 14 stycznia, Senior Citizens o 10 rano.

Z Karty Żałobnej

W ub. piątek, 4 stycznia, odbył się pogrzeb śp. Heleny Bazewicz.

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Rejestracja

Rodziny, które mieszkają w obrębie parafii Stanisława Kostki powinny być rejestrowane w biurze parafialnym.

Nie Wysyłamy

W tym roku z powodu kosztów nie wysyłamy do rodzin raportu z ofiar złożonych w 1979 r.

"Kapitalizm" w Chinach

Chińska agencja prasowa podała do wiadomości, że zbiory zboża w 1979 r. wyniosły 315 milionów t., bijąc wszystkie dotychczasowe rekordy. Wzrosła również produkcja nasion oleistych, jedwabiu, oraz innych produktów rolnych.

Poważny wzrost we wszystkich dziedzinach zawdzięczają Chiny odejściu od ciasnych form kolektywizacji.

Po raz pierwszy od kolektywizacji pozwolono chłopom na uprawę małych własnych działek ziemi i sprzedaż produktów na wolnym rynku.

Horendalna Podróż Sowieckim Samolotem

41 naiwnych Brytyjczyków wybierało się na święta do Australii, Nowej Zelandii i Malezji sowiecką linią lotniczą Aerofłot. Spędzili 3 fatalne dni w samolocie, na lotniskach, w hotelach i nigdzie nie dolecieli. Sowieciarze, jak zwykle, zawiedli całkowicie.

Pasażerowie, ufający sowieckiemu Aerofłotowi, wsiedli do samolotu w piątek 21 grudnia po południu na Heathrow w Londynie. Zamiast w Moskwie samolot wylądował w Warszawie. Po wielu godzinach w zimnie na lotnisku zawieziono głodnych i zziębniętych pasażerów do hotelu. Dobrnęli doń o 2.30 rano.

W sobotę pasażerowie dotarli do Moskwy. Wobec spóźnienia wszystkie połączenia były już nieaktualne. Samoloty do Kuala Lumpur i Aukland już odleciały.

Noc pasażerowie spędzili znowu na lotnisku. Rodziców z dziećmi wsadzono do autobusu, gdzie był mróz. Po długich oczekiwaniach autobus zajechał do hotelu. Okazało się, że nie ma miejsca. Po dalszym oczekiwaniu odwieziono wszystkich na lotnisko. Nie otrzymali nic do jedzenia ani do picia, a gdy protestowali, kazano im się zamknąć i nie przeszkadzać.

Ostatecznie wsadzono umęczonych Brytyjczyków na samolot i odstawiono ich z powrotem na Heathrow w Londynie. Tutaj zmaltretowani pasażerowie odmówili opuszczenia samolotu, dopóki Sowieciarze nie dadzą innych biletów na odbycie podróży. Po 2½ godz. Sowieciarze dali bilety na inne linie.

Po 3 dniach mordęgi 41 Brytyjczyków znalazło się więc w tymże miejscu rozpoczęcia podróży, na Heathrow. Sowiecka sprawność wykazała raz jeszcze co potrafi.

Zagadka Dinozaurów Odkryta?

San Francisco. (UPI) — Zespół badaczy ze stanowego uniwersytetu w Californii przypuszcza, że przyczyną wymarcia dinozauarów na ziemi przed 65 milionami lat, mógł być upadek asteroidy na naszą planetę, który spowodował wzbicie się w powietrze czarnej chmury pyłu, unoszącej się nad całą kulą ziemską przez 5 lat.

Teorię osnuto na podstawie odkrycia rzadkiego pierwiastka irydu na kamiennym osadzie, pochodzącym z tego samego okresu, w którym dinozaury zniknęły z powierzchni ziemi, w dotychczas niewyjaśnionych okolicznościach.

Fizyk, Louis Alvarez, laureat nagrody Nobla, który stał na czele naukowców badających to zagadnienie, uważa, że ich przypuszczenia mają znacznie więcej słusznych podstaw niż jakiekolwiek dotychczas wysnuwane przez inne zespoły.

Grupa Alvareza zakłada, że zderzenie ważącej 12.7 tryliona ton asteroidy z ziemią, spowodowało eksplozję przekraczającą swą siłą wybuch największej bomby wodorowej o milion razy i wyrzucenie w powietrze własnej masy w postaci pyłu.

Olbrzymie ilości pyłu zmieniły prawdopodobnie dzień w noc, doprowadzając do zamarcia roślin, stanowiących pokarm dinozaurów, co z kolei stało się przyczyną głodowej śmierci zwierząt, pozbawionych pokarmu.

RODEZJA. — W Rodezji trwają przegrupowania partyzantów będących w opozycji do rządu. (UPI)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Nie Tylko Zboże

Decyzja prez. Cartera, aby zastosować wobec Sowietów embargo eksportowe jest decyzją słuszną. Chodzi jednak o to, aby w praktyce ograniczyć amerykański wywóz nie tylko do zboża, o które już toczy się debata w kołach farmerskich, obawiających się spadku ich dochodów.

Administracja rządowa wyraźnie stwierdziła, że ograniczenia w zakresie wywozu zboża są jedynie fragmentem zasadniczych decyzji, ograniczających eksport do Sowietów w innych dziedzinach, które są szczególnie ważne dla Moskwy. Chodzi tu o technologię oraz urządzenia i maszyny, które mogą być używane i na rzecz potrzeb zbrojeniowych.

Ta sprawa jest na pewno istotniejsza niż ograniczenia w zakresie wywozu zboża. Ostatecznie wielkorządcy Kremla narzucą społeczeństwu politykę zaciskania pasa, ale w dziedzinie technologii odczują ograniczenia w najistotniejszej swojej polityce rozwijania sił zbrojnych, tego podstawowego obecnie dla Sowietów czynnika awanturniczej polityki w Afryce, południowo-wschodniej Azji i na Środkowym Wschodzie.

W tym stanie rzeczy nie należy podnosić alarmów w sprawie ograniczeń w wysyłce zboża do Sowietów, choć można zrozumieć, że farmerzy są poważnie zaniepokojeni możliwością poniesienia strat. Musimy jednak pamiętać, że administracja rządowa wyraźnie już zapewniła farmerów, iż przez rządowe zakupy zboża będzie podtrzymywać ceny, a do tego podejmie również posunięcia, aby wykorzystać zboże w szerokim zakresie na rzecz produkowania zastępczych materiałów pędnych (gasohol), co wpłynie korzystnie na zmniejszania naszej zależności od przywozu ropy naftowej z zagranicy.

Na problem odwetu ze strony Stanów w stosunku do Sowietów, w odpowiedzi na ich zbrojny najazd na Afganistan oraz różne inne, bezczelne posunięcia wywrotowe w trzech głównych centrach międzynarodowych konfliktów, trzeba patrzeć w szerokiej perspektywie aktualnych zadań amerykańskiej polityki zagranicznej. Nie można tego problemu przesłaniać fragmentem, dotyczącym ograniczeń wywozowych w odniesieniu do zboża.

Ograniczenia te są wymogiem konieczności polityki Stanów, na których ciąży obecnie podstawowy obowiązek położenia kresu sowieckim zamierzeniom w zakresie zbrojnego usadowienia się przede wszystkim w rejonie Środkowego Wschodu, aby późniejszymi posunięciami Moskwa mogła odciąć dostawy ropy naftowej dla Zachodu, co byłoby po prostu sparaliżowaniem jego produkcji przemysłowej., a więc uderzeniem w podstawy niezależności i nawet istnienia.

Nowa Rola Pakistanu

Sowiecka inwazja Afganistanu zmusza Waszyngton do wypracowania nowej polityki wobec Pakistanu. Stosunki Stanów Zjednoczonych z sąsiadem Afganistanu od wschodu i południa były dość przyjazne, ale popsuły się w ostatnich latach, gdy Pakinstan, choć nie posiada odpowiedniego przemysłu i finansów, zaczął pracę nad bombą nuklearną.

"Bombę islamu" finansuje libijski fanatyk Ghadaffi. Oficjalnie Pakistan zaprzecza, że pracuej nad konstrukcją bomby atomowej, nieoficjalnie jest skłonny przerwać pracę, jeżeli Washington zmusi Indie — arcywroga Pakistanu — do zaprzestania produkcji broni nuklearnych. Zgodnie z polityką przeszkadzania w rozprzestrzenianiu się broni nuklearnych, Stany Zjednoczone wstrzymały dostawy broni do Pakistanu.

Kontrowersja w sprawie broni nuklearnych nie jest jedyną kłodą, na drodze do poprawy stosunków między Washingtonem a Islamabad. Odwołanie zapowiedzianych wyborów przez reżim gen. Mohammada Zia ul-Haq, który doszedł do władzy po zamachu stanu, egzekucja b. prezydenta z wyboru, Bhutto, oraz represje wobec opozycji, są zaprzeczeniem zasad demokratycznych i praw ludzkich, które propaguje prez. Carter.

Polityka ekonomiczna reżimu Zia budzi również poważne zastrzeżenia. Pakistan stoi na krawędzi bankructwa, od którego uratowała go chwilowo Arabia Saudyjska darem $100 milionów. W tym roku reżim Zia ma do spłacenia $600 milionów, w tym $250 milionów Stanom Zjednoczonym.

"Business Week" donosi, że delegacja Pakistanu odwiedziła Washington w październiku ub. roku, by uzyskać odroczenie spłacania długów i procentów, oraz przedyskutować inne trudności jakie zakłócają przyjazne dawniej stosunki między obydwoma państwami. Delegacja odjechała bez załatwienia czegokolwiek, ponieważ strona amerykańska uzależniła rozmowy od wyrzeczenia się przez Pakistan produkcji bomby atomowej. Oficjalne czynniki washingtońskie zlekceważyły również informacje delegacji pakistańskiej o zamierzonej inwazji sowieckiej na Afganistan.

Od października sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Rosja Sowiecka panuje nad większością Afganistanu, a od realizacji marzeń pielęgnowanych od Piotra Wielkiego o dostępie do otwartych i ciepłych mórz, dzieli ją pakistański Beludżystan, pas pustyń i gór, szerokości około 300 mil. Zaciśnięcie współpracy między Washingnem i Islamabad stało się koniecznością dla dobra obydwu państw.

Pakistan potrzebuje lekkiej broni dla swoich sił oraz pobratymców muzułmańskich w Afganistanie, walczących z wojskami sowieckimi. Siły zbrojne Pakinstanu, mocno zagrożonego nie tylko bezpośrednią inwazją z Afganistanu, ale pośrednio przez tak zw. "ruchy wyzwolenia", wymagają modernizacji. W dodatku Pakistan zagrożony bankructwem nie jest w stanie zapewnić utrzymania setkom tysięcy uchodźców z Afganistanu.

Jeżeli Washington, nawet ze szlachetnych pobudek (prawa ludzkie) odmówi pomocy, Pakistan może podzielić los Afganistanu. Breżniew spełni marzenia carów i swoich poprzedników, Rosja uzyska dostęp do Oceanu Indyjskiego. Droga do przeludnionych Indii, które przechodzą pod władzę pro-sowieckiej Indiry Gandhi, będzie otwarta, a okrążanie Chin od południa bliskie zakończenia. Ostatnie pociągnięcia wskazują, że Washington zdaje sobie z tego sprawę.

Kubańczycy Giną Za Sowiety

Lodynski "Daily Telegraph" opublikował ostatnio relację o ciężkich stratach wojsk kubańskich, które są na terenie Afryki instrumentem polityki Moskwy i ponoszą ofiary w zabitych i rannych w imię sowieckich interesów w polityce światowej. Kubańczycy nadal walczą i giną głównie w Angoli i w Etiopii, gdzie sytuacja nie została bynajmniej opanowana, gdyż antykomunistyczni partyzanci działają na poważną skalę.

Londyński dziennik uważa, że ten stan rzeczy może skłonić Castro do zrewidowania polityki zaangażowania zbrojnego na kontynencie afrykańskim. W Angoli ma być 20,000 wojsk kubańskich, zaś tylko dzięki tym wojskom oraz dzięki "doradcom" sowieckim utrzymuje się przy władzy tamtejszy reżym komunistyczny. Wysoką cenę płacą Kubańczycy, którzy w ub. roku stracili ponad 300 żołnierzy, zabitych w starciach z antykomunistycznymi partyzantami.

Podobna sytuacja istnieje w Etiopii, gdzie Kubańczycy są zaangażowani w rejonach dwóch prowincji, Ogaden i Erytreja. Zachodni obserwatorzy dyplomatyczni oceniają, że w Etiopii jest conajmniej 17,000 Kubańczyków, zaś straty ich od chwili wejścia w lokalny konflikt wyniosły conajmniej 6,000. Jest to więc jeszcze jeden kłopot dla Castro.

"Daily Telegraph" podaje, że zwłoki zabitych Kubańczyków wysyłane są z Angoli i Etiopii do Kuby w wielkiej tajemnicy, ale mimo to stan rzeczy znany jest kubańskiemu społeczeństwu i Castro ma poważne trudności z wyjaśnieniem, dlaczego i w imię jakich interesów Kuba ponosi te tragiczne ofiary. Sądzi się, że być może Castro zostanie zmuszony do poważnego zmniejszenia kubańskiego zaangażowania na kontynencie afrykańskim (poza Angolą i Etiopią wojska kubańskie są również w Mozambiku i Zambii, skąd wspierały partyzantów walczących w Rodezji).

Jedno jest pewne: Kuba poświęca swoich żołnierzy w walkach nie o swoje, ale o sowieckie interesy. Kuba nie jest mocarstwem, a straty w zabitych i rannych są poważne w zestawieniu z faktem, że Kuba liczy obecnie około 10 milionów ludności.

To i Owo

Od ośmiu lat uczy się prowadzić samochód mieszkaniec Zurichu, 30-letni Johann Streit. Po 200 godzinach nauki z nauczycielem i 800 z przyjaciółmi, nie zdał praktycznego egzaminu. Na ruchliwym skrzyżowaniu ulic niewiele brakowało, aby przejechał policjanta.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Prasa o Inwazji Na Afganistan

NEW YORK DAILY NEWS. — Jest czas, aby Stany i sojusznicy przestali biadolić na temat ostatniej sowieckiej agresji, a zaczęli stosować zbiorowe posunięcia odwetowe. Wstrzymanie debaty na temat SALT II w Senacie oraz staranie się o potępienie przez Narody Zjednoczone inwazji Moskwy na Afganistan może być początkiem.

Ale w dziedzinie gospodarczej Stany i zdecydowany Zachód mogą zastosować najbardziej ciężkie kary na Moskwę.

* * *

SAN FRANCISCO EXAMINER. — Carter musi zrobić więcej, jeśli chce być branym poważnie przez Kreml, który stawia na jego słabość oraz powinien stać się bardziej agresywny. Na początek aby zwrócić uwagę Moskwy, zamiast tylko słów powinien zrobić dwie rzeczy natychmiast:

— Wycofać Stany z udziału w tegorocznej Olimpiadzie w Moskwie.

— Odciąć sprzedaż zboża dla Sowietów, wysyłając zarządzenia statkom ze zbożem dla Rosji, aby zawróciły z drogi."

* * *

SEATTLE POST - INTELLIGENCER. — Sowiecki najazd na Afganistan oznacza requiem dla SALT II oraz błogosławieństwo dla podjęcia nowej "zimnej wojny" ze Stanami....

Nikt nie może sobie wyobrazić, aby Senat zatwierdził obecnie układ SALT II. Z praktycznego punktu widzenia koniec SALT II oznacza i koniec rozmów rozbrojeniowych, jakie były prowadzone z Rosjanami przez ostatnią dekadę.

* * *

MINNEAPOLIS TRIBUNE. — Carter miał rację, potępiając Sowiety.

Również właściwe jest poddanie Sowietów pod zbiorową krytykę w Narodach Zjednoczonych. Ale inne posunięcia mają dwie strony: zwłoka co do SALT II czy też odrzucenie układu dotkną zarówno Sowiety, jak i Stany.

Podobnie embargo na sprzedaż zboża Sowietom zwiększy amerykańskie zapasy oraz obniży ceny farmerskie.

Precedensy i zdrowy rozsądek wykluczają zbrojną interwencję amerykańską.

* * *

CLEVELAND PRESS. — Cleveland Press popiera żądania zbojkotowania Olimpiady w Moskwy, w odpowiedzi na sowiecki najazd na Afganistan.

Takie dramatyczne, choć nie gwałtowne i bez zagrożenia posunięcie wywarłoby silniejsze wrażenie na Kremlu niż różne ostrzeżenia co do możliwego gospodarczego i zbrojnego odwetu. Trzeba pokazać Sowietom, że istnieje cena, jaka muszą zapłacić za tego rodzaju bezprawne i bezwzględne zachowanie się.

* * *

PHILADELPHIA INQUIRER. — Minimalnym i natychmiastowym zadaniem Stanów jest przyjście z każdym możliwym poparciem i zachętą dla resztek sił zbrojnych Afganistanu, przeciwstawiających się sowieckiej inwazji oraz dla rządów w sąsiednich krajach, które są również wyraźnie zagrożone.

Do tego obecne i przyszłe kierownictwo Stanów musi podjąć to wyzwanie na długą metę, brutalnie obudzone przez Sowiety. Trzeba utrzymywać siły zbrojne i zobowiązania, aby przeciwstawiać się sowieckiemu zagrożenia zawładnięcia całą kulą ziemską.

* * *

Opracowane na podstawie agencji UPI.

Egipt Miał Uderzyć Na Libię?

W stolicach zachodnich krążą wiadomości, że prez. Anwar Sadat był gotowy do zaatakowania Libii, ale wstrzymał go prez. Carter, który obawiał się, że Egipcjan może spotkać niepowodzenie, a gdyby nawet odnieśli sukces, wojna pogłębiła by przepaść między Egiptem a innymi państwami arabskimi.

Dyktator Libii, Ghadafi, finansujący arabskich terrorystów i zamachowców przeciw rządom w Sudanie i Egipcie, wykazał pewną wdzięczność za pomoc prez. Cartera, bo w wywiadzie dla "New York Times" powiedział, że pragnie poprawy stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Na jak długo?

Rosję Czeka Długa i Krwawa Wojna

Sowiecka inwazja Afganistanu jest początkiem długiej i krwawej wojny, przepowiada prof. Louis Dupree, amerykański naukowiec, który spędził 30 lat w Afganistanie, m. in. wśród pasterzy i koczowników. Po puczu komunistycznym został aresztowany i bez podania powodu wydalony z kraju. Obecnie jest związany z Uniwersytetem w Lahore (Pakistan).

Prof. Dupree twierdzi, że 50,000-60,000 wojsk sowieckich nie wystarczy do przywrócenia i utrzymania pokoju w Afganistanie, kraju górzystym, pozbawionym nowoczesnych dróg, którego mieszkańcy "rodzą się z bronią w ręku," a "walka jest dla nich zabawą."

Afganistan, dzięki górom i pustyniom, jest "idealnym" terenem dla partyzantki, mówi profesor. Utrzymanie spokoju będzie wymagało do miliona wojsk sowieckich. Rosjanie próbują odciąć kraj od reszty świata i "uspokajać" prowincję za prowincją, ale nie osiągną swego celu siłami, które mają w Afganistanie. Gdy przesuną się do następnej prowincji, w tej którą opuścili wybuchną znowu walki. Afganowie potrafią znikać w górach i uderzać w nocy.

Jak wielu innych naukowców prof. Dupree wierzy, że sowiecka inwazja Afganistanu może doprowadzić do konfrontacji supermocarstw. Sytuacja obecna przypomina mu rok 1936, gdy Francja i W. Brytania przełknęły okupację Nadrenii, co Hitler uznał za dowód słabości. Obecnie Rosjanie są przekonani, że Amerykanie nie zdobędą się na żadną kontrakcję. Dupree uważa, że Stany Zjednoczone powinny wysłać swoje wojska do Pakistanu nad granicę Afganistanu.

Mając Afganistan, Rosję dzieli tylko pakistański Beludżystan, około 300 mil, od Oceanu Indyjskiego. Moskwa ma do wyboru zajęcie za jednym zamachem tej prowincji, opasującej od południa Afganistan, lub wyzyskanie tendencji separatystycznych ludności i utworzenie "Frontu Wyzwolenia," by oderwał prowincję od Pakistanu naturalnie z pomocą "pobratymów" w Afganistanie.

Wielu komentatorów, także przedstawicieli Departamentu Stanu, cieszy się, że Afganistan będzie sowieckim "Wietnamem." Prof. Dupree nie zgadza się z tym porównaniem, wskazując, że władcy Kremla nie mają Kongresu, nie muszą liczyć się z środkami masowego przekazu, na uniwersytetach sowieckich nie będzie demonstracji przeciw inwazji Afganistanu.

Do tych trafnych uwag profesora (zdarzają się mądrzy profesorowie) należy dodać, że liberalno-lewicowa sitwa usiłuje nas przekonać, że Stany Zjednoczone zostały zmuszone do wycofania się z Indochin, a "skorumpowany" rząd Thieu do ucieczki z Wietnamu Południowego przez partyzantów z miejscowej ludności, "oburzonej na wyzysk i imperializm."

Jest to pogląd całkowicie błędny. Po upadku Laosu i Kambodży, wąska i długa "kiszka" jaką jest Wietnam Południowy była nie do obrony przed doborowymi, zahartowanymi w walkach, wojskami komunistycznego Wietnamu Północnego. Gdyby nie inwazja ogromnych sił z baz w Kambodży i Laosie, Wietnam Południowy byłby dziś niezależnym i względnie wolnym państwem.

Prof. Dupree zna dobrze geografię, historię i ludność Afganistanu. Jego Ocena sytuacji na pewno zasługuje na uwagę. Większość Afganistanu wypełniają niebotyczne góry, dochodzące do 7 tys. metrów wysokości, które przez wieki były schronieniem ludności przed najeźdźcami z zachodu (Aleksander Wielki, Persowie), lub północy (Hunnowie, Scytowie, Mongołowie, Turcy, Rosjanie). W ub. wieku W. Brytania obawiając się, że Afganistan wpadnie w ręce Rosji, podejmowała wyprawy z Indii, ale nie wiele osiągnęła.

Ludność Afganistanu różni się pochodzeniem i językiem, ale łączy ją islam oraz umiłowanie wolności, często "dzikiej" na nasz gust, a także pogarda śmierci. Czołgi nie wiele osiągną w górach. Groźną dla partyzantów bronią jest lotnictwo oraz środki chemiczne i miotacze ognia, które dotrą wszędzie, nawet do jaskiń w górach. Wiemy, że komuniści, bez względu na pochodzenie, nie mają żadnych skrupułów, nie cofną się przed użyciem żadnych środków, choćby najbardziej barbarzyńskich, byle usunąć przeszkody na drodze do władzy i panowania nad światem.

Użycie gazów bojowych przez Wietnamczyków przeciw plemieniu Meo w górach Laosu, powinno być ostrzeżeniem dla dzielnych powstańców afgańskich. Ich góry są wyższe od laotańskich, ale nie chronią tak skutecznie przed gazami, jak przed hordami Hunnów lub Turków.

Na ludzkość nie można liczyć. Jak syci nie wierzą głodnym, tak samo zdemoralizowana dobrobytem część ludzkości schowa głowy w piasek, by widok tragedii nie przeszkadzał jej w trawieniu. (j. kr.)

Wacław Netter

Południowy Jemen w Sowieckim Uścisku

Do roku 1967 port Aden wraz z przylegającym obszarem pustynnym na cyplu Półwyspu Arabskiego był protektoratem brytyjskim. Po wycofaniu Marynarki Królewskiej z tamtejszej bazy i wyjściu Anglików, powstało niezależne państwo Płd. Jemenu. Pierwsze lata niepodległości obfitowały w walki frakcyjne, które zakończyły się opanowaniem władzy przez grupy komunistyczne wspierane przez Kreml. Wkrótce kraik ten znalazł się w kleszczach Sowietów, gdyż ze względu na strategiczne położenie nadawał się na bazę zaopatrzeniową i odskocznię do dalszych podbojów w Afryce i Środkowym Wschodzie.

Rozdźwięk między Moskwą a Pekinem opóźnił nieco te plany, ale nie na długo. Miejscowi komuniści orientacji prochińskiej przestali popierać Sowiety. Bolszewicy zmienili więc taktykę i postanowili użyć swych wasali z Kuby i Niemiec Wsch. do wykonania najbrudniejszej roboty. Pierwszy kontyngent w sile 150 ludzi przybył z Hawany w 1973 roku. Byli to przeważnie instruktorzy wojskowi, przeznaczeni do szkolenia armii Jemenu i oddziałów terrorystycznych do walki z sąsiadującymi krajami arabskimi.

Moskwie chodziło o szybkie przyłączenie Jemenu Północnego do Jemenu Południowego. Unia tych dwu państewek poza formalną fasadą "zjednoczenia braterskich" krajów, byłaby bardzo korzystna dla ułatwienia planów sowieckich. Przedłużyłaby granicę z Arabią Saudyjską, a więc umożliwiła szybszą penetrację tej antykomunistycznej oazy na Półwyspie Arabskim. Poza tym dałaby Sowietom port Hoseida na Morzu Czerwonym, doskonały punkt wypadowy na kontynent afrykański, szczególnie na Egipt i Sudan, dwa niechętne Moskwie państwa w tym rejonie.

Podzielone Role

Pomimo silnych zabiegów, intryg, morderstw i zamachów nie udało się dotychczas przeprowadzić połączenia obu Jemenów w jeden organizm państwowy. Moskwa nie traci jednak nadziei na zjednoczenie a w międzyczasie usadawia się na dobre w Adenie politycznie i militarnie. Pod jej naciskiem rządząca partia socjalistyczna ogłosiła w 1978 roku Ludową Republikę Jemenu, pierwszą Marksistowską republikę na Półwyspie Arabskim, przyjmując całkowicie model sowiecki.

Aden stał się bazą morską i lotniczą oraz placówką obserwacyjno-wywiadowczą Sowietów na Środkowym Wschodzie. Dokonuje się budowy umocnień, pogłębia redy okrętowe i wznosi nowe porty. W Adenie zamagazynowano wielkie ilości dział, czołgów i samolotów, oraz pocisków rakietowych. Wzmocniona została również sowiecka marynarka; posiada ona w tej chwili jeden krążownik, 3 niszczyciele, 3 łodzie patrolowe, dwie łodzie podwodne, oraz czyni się przygotowania na przyjęcie łodzi podwodnych o napędzie nuklearnym.

"Sowieckim "doradcom" podlegają sprawy wojskowe i polityczne. Przez nich obsadzone są też kluczowe stanowiska we wszystkich ministerstwach do tego stopnia, iż zarządzenia i rozkazy władz wydawane są w języku rosyjskim. Oblicza się iż około tysiąca cywilnego personelu sowieckiego przebywa w Jemenie Południowym. Czuwa nad nimi niezwodne oko KGB, z Władimirem Iljiczem Szarajawem na czele.

Kubańczykom, których tam przeby-

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Prosto z Hollywood

Strój składający się z powiewnej, uszytej z szyfonu tuniki oraz spodni i kamizelki z jerseju — zaprezentowała modna obecnie dyktatorka mody Becku Bisoulis. Jest ona zdobywczynią głównej nagrody w Prix de Cachet.

Towarzyskie Spotkania

Zycie towarzyskie w ostatnich kilku dziesięciu latach uległo wielu przemianom. Dawne zwyczaje prowadzenia domów "otwartych" zanikły.

Pozostały na ogół uroczystości rodzinne: imieniny, święta, wesela, chrzciny itd. Przestaliśmy ponadto hołdować zasadzie zastaw się a postaw się i gdy wpadną znajomi przyjmujemy ich: "czym chata bogata."

Tradycyjna polska gościnność zaczęła już chodzić w parze z rozsądkiem. Herbata, kawa, jakieś drobne słodycze to zupełnie wystarczające uzupełnienie pogawędki. Goście przychodzą do nas, by porozmawiać, zapomnieć na chwilę o kłopotach i po to by się z nami zobaczyć.

W zasadzie nie składamy wizyt bez zapowiedzi, gdyż możemy trafić nie w porę (na przykład gospodyni zajęta robieniem porządków w domu) lub po prostu nie zastać gospodarzy. Jeśli mamy załatwić jakąś pilną sprawę i musimy wpaść na chwilę, pamiętajmy, że tej chwili nie wolno przedłużać.

Jeśli chcemy zaprosić gości, robimy to osobiście, listownie lub telefonicznie (w zależności od stopnia znajomości) na tydzień — dwa wcześniej. Pamiętajmy że nie wypada zapraszać w ostatniej chwili gdy na przykład ktoś inny zawiódł.

Modne staje się zapraszanie na drugie śniadanie, to jest na godzinę 11-12 przed południem, w niedzielę czy święto.

Wówczas przyjęcie może być bardziej skromne: chleb, masło, wędlina, ewentualnie sałatka jarzynowa, a na deser kawa; jeśli ma być wytworniej, do kawy możemy podać likier i czekoladki. Gości nie zatrzymuje się za długo, a oni sami powinni mieć tyle taktu by wyjść w odpowiednim momencie.

Obiad proszony nie powinien być zbyt wystawny. (Goście mogliby odnieść wrażenie, że pragniemy ich olśnić i mogą czuć się skrępowani myślą o konieczności odpowiedniego rewanżu.) Powinien być natomiast starannie przyrządzony i apetycznie podany. Jeśli chcemy komuś zrobić przyjemność, przygotujmy potrawy, które specjalnie lubi.

Poradanik Kosmetyczny

Pedicure w Domu

Pedicure jest zabiegiem pielęgnującym i upiększającym stopy. Najlepiej, gdy przeprowadzi go dobra pedicurzystka. Zdarza się jednak często. że czynność tę musimy wykonać same.

Nie usuwajmy jednak odcisków i wrastających paznokci gdyż nie mając odpowiedniego fachowego przygotowania, można stopy okaleczyć.

Pedicure powinno się wykonać co miesiąc, aby nie dopuścić do zalegania warstwy rogowej naskórka, wrastania paznokci, a w efekcie bólu i zmęczenia stóp.

A oto podstawowe czynności domowego pedicure. Miednicę czy też dość szerokie wiadro napełniamy wodą, dodajemy do niej środek zmiękczający skórę, np. sól do kąpieli stóp albo płatki mydlane. W żadnym wypadku nie stosujemy proszków do prania, nawet najbardziej delikatnych, gdyż znajdujące się w nich detergenty zbyt intensywnie zmiękczają paznokcie oraz mogą wywołać uczulenie i podrażnienie skóry.

Moczenie stóp powinno trwać nie dłużej niż 10 minut. Stopy wycieramy do sucha, a wszystkie narzędzia dezynfekujemy spirytusem denaturowym. Nożyczkami lub specjalnymi cążkami obcinamy paznokcie, następnie wygładzamy je i minimalnie zaokrąglamy boki pilnikiem. Specjalną spychaczką bardzo delikatnie podważamy skórę i jeżeli mamy odpowiednią wprawę, niezbyt głęboko wycinamy ją cążkami lub zaokrąglonymi nożyczkami.

Nagromadzony na stopach (przeważnie piętach i kłębie palucha) zrogowaciały naskórek usuwamy ostrym pumeksem.

Z kolei wykonujemy masaż stóp, najlepiej kremem lub emulsją, kosmetykami przeznaczonymi do pielęgnowania stóp. Masujemy po kolei wszystkie palce, następnie śródstopie i miejsce ponad kostką. Masaż stóp powinien trwać około dziesięciu minut.

Pomaga on usunąć zmęczenie, poprawia krążenie krwi, zapobiega płasko-stopiu.

Przepisy Kucharskie

Cytrynowe "Pyzki" Do Herbaty

Funt mąki, 1 uncji drożdży, około 1½ szklanki mleka, łyżka cukru, 3 żółtka, otarta skórka z dobrze wyszorowanej cytryny, łyżka smalcu lub margaryny czy masła, tłuszcz do smażenia, cukier puder do posypania.

Do mąki dodać rozmieszane z ciepłym mlekiem drożdże, cukier, żółtka jaj, stopiony tłuszcz i wszystko bardzo dokładnie wyrobić łyżką lub mikserem.

Pod koniec wyrabiania dodać startą skórkę cyrtynową. Ciasto powinno być gęstości ciasta na kluski kładzione. Odstawić je do wyrośnięcia, a gdy zwiększy podwójnie objętość, rozgrzać w naczyniu tłuszcz. Może to być smalec lub olej.

Kłaść łyżką moczoną w tłuszczu małe pyzki i smażyć poruszając naczyniem lub za pomocą widelca odwracać, aby były jednakowo rumiane ze wszystkich stron. Wyjmować łyżką cedzakową, a gdy odsiąkną z tłuszczu, posypywać przez sito cukrem pudrem i ułożyć w piramidę na półmisku.

Najsmaczniejsze są pyzki świeże, jeszcze lekko ciepłe.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
"Towing Service"—24 godziny. 227-4600

Jeszcze o Zamachu Na Jasną Górę

Komunikat Biskupa Stefana Barely

W dn. 5 grudnia 1979 r. Ordynariusz Diecezji Częstochowskiej, ks. Biskup Stefan Bareła, wydał nowy komunikat do wiernych w sprawie zamachu komunistycznych władz na Jasną Górę.

Komunikat ten głosi co następuje:

Umiłowani Diecezjanie!

Po pierwszym Komunikacie z dnia 29 września i drugim z 27 października w sprawie urbanistycznego odcięcia Jasnej Góry od miasta Częstochowy i zgodnie z obietnicą, że będę Was, Umiłowani Diecezjanie, informował o dalszych krokach podjętych przeze mnie w powyższej sprawie, dzisiaj przedstawiam Wam dalszy tok wypadków.

Już w pierwszym Komunikacie informowałem Was, że celem przebudowy skrzyżowania pod Jasną Górą nie jest ułatwienie komunikacyjne, lecz utrudnienie dostępu do sanktuarium Matki Bożej. Wąskie, zaplanowane na 10 metrów szerokości przejście podziemne z usytuowanymi sklepikami i punktami usługowymi będzie utrudniało przechodzenie wielotysięcznym grupom pielgrzymkowym, a także rzeszom Częstochowian zmierzającym na Jasną Górę i z Jasnej Góry, zwłaszcza w wielkie święta maryjne.

Wobec tego fakt, że zabieram publicznie głos w tej sprawie, nie jest uzurpowaniem sobie dodatkowych praw natury cywilnej, ale obowiązkiem biskupa, odpowiedzialnego za rozwój czci Matki Najświętszej i zobowiązanego do obrony wolności sumienia wszystkich mieszkańców diecezji.

Koncepcja odcięcia Jasnej Góry od Częstochowy godzi w konstytucyjne prawa katolików polskich, w jasnogórskie sanktuarium; godzi w zabytek kultury narodowej, jakim jest Jasna Góra w powiązaniu z Częstochową; narusza obowiązujące przepisy prawne, w tym i umowy międzynarodowe, dotyczące ochrony zabytków, jest bolesnym ciosem dla Ojca świętego Jana Pawła II.

W celu powstrzymania podjętych prac podjąłem szereg działań, o których informowałem Was, Umiłowani, w II Komunikacie. Obecnie podaję dokładny wykaz wszystkich podjętych przeze mnie kroków.

21 września skierowałem na adres Wojewody Częstochowskiego pismo szczegółowo uzasadniające moje stanowisko w sprawie budowy podziemnego przejścia na styku Alei Najśw. Maryi Panny i Alei Sienkiewicza. Odpisy tego listu zostały wysłane do Premiera Rządu PRL, do Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Srodowiska, do Ministra Kultury i Sztuki, do Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie i do Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie.

Do Przewodniczącego Rady Państwa wysłałem depeszę 30 października, a list 2 listopada.

Nadto do Premiera Rządu PRL skierowałem pisma dnia 25 września i 2 listopada oraz depesze dnia 26 września, 30 października i 13 listopada.

Do Ministra Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie skierowałem pismo dnia 2 listopada, depesze 31 października i 13 listopada oraz odbyłem z nim rozmowy w dniach 20 października i 8 listopada.

Do Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Srodowiska wysłałem 31 października depeszę, a 3 listopada pismo.

Z prośbą o pomoc zwróciłem się również do Stowarzyszenia Architektów Polskich (3 listopada) oraz do Stowarzyszenia Historyków Sztuki (dnia 29 października).

Do Władz Naczelnych PRL zwrócili się także księża dziekani diecezji zebrani na sesji w dniu 2 października oraz kapłani uczestniczący w dniach duszpasterskich w Częstochowie 19 — 20 — 21 listopada.

Wiem również, że wielu z Was, Umiłowani, prosiło Władze Administracyjne o wstrzymanie prac pod Jasną Górą.

Do dnia dzisiejszego na wszystkie wymienione pisma i depesze brak jakiejkolwiek odpowiedzi ze strony Władz Administracyjnych. Wprawdzie Wojewoda Częstochowski nadesłał na moje ręce pismo z dnia 12 października, nie dotyczy jednak ono meritum sprawy. Stowarzyszenie Historyków Sztuki w Warszawie obiecało zwrócić się do władz centralnych z prośbą o dokładne informacje odnośnie interesującej nas sprawy.

Ten brak odpowiedzi jest niezgodny z prawem i przyjętymi zwyczajami. Zmowa milczenia ze strony Władz Administracyjnych w odniesieniu do wysłanych przeze mnie pism i depesz oraz dezinformowanie opinii publicznej jest wyrazem złej woli oraz lekceważenia obywateli mających prawo do rzetelnej informacji, a także lekceważenia ich praw konstytucyjnych.

Umiłowani Diecezjanie! Wobec piętrzących się trudności proszę Was i zachęcam do wytrwałej i gorliwej modlitwy w tej intencji, aby Częstochowa nie zapomniała nigdy, że swoje istnienie, rozwój i sławę zawdzięcza Matce Bożej Jasnogórskiej. Módlmy się również gorąco o to, byśmy umieli kształtować zdrową, opartą na prawdzie, opinię publiczną i mieli odwagę wyrażać ją wobec braci.

Przekazując Wam te informacje i prośby w uroczystość Chrystusa Króla, który jest również Królem prawdy kształtującej opinię publiczną, z serca Wam wszystkim błogosławię.

Stefan Bareła
Biskup Częstochowski

Częstochowa, Uroczystość Chrystusa Króla 1979 r.

Wyższy Podatek

Zarabiający powyżej $22,900 rocznie, który stanowią około 13% pracujących w Stanach Zjednoczonych, zapłacą w tym roku o $183.90 więcej na Social Security niż w roku ub.

Emeryci w wieku od 65 do 71 będą mogli zarobić do $5,000 rocznie (dotąd było $4,579) bez utraty pensji Social Security. Nie ma ograniczenia zarobków dla emerytów powyżej 71 lat.

Zwolniony Za . . . Noszenie Sukienek

Biloxi, Miss. (UPI) — Ojciec siedmiorga dzieci, który uczęszczał do pracy w kobiecych ubraniach aby przygotować się psychicznie na mającą wkrótce nastąpić operację zmiany płci, został zwolniony z pracy w bazie powietrznej Keesler, gdzie wykonywał obowiązki urzędnika.

43-letni James Gootee, który podaje się za Lorraine Gibson został powiadomiony wcześniej, że w razie nie przystosowania się do przepisów nakazujących noszenie "przyzwoitych ubrań i zachowania schludnego wyglądu" przez cywilnych pracowników bazy straci zatrudnienie.

Gootee, który zawarł związek małżeński 17 lat temu, twierdzi, że od 10 roku życia czuje się kobietą i marzy o zmianie płci. Ostateczna decyzja zapadła w ubiegłym roku. Noszenie damskich ubrań było jednym z zaleceń lekarzy, jako część terapii przedoperacyjnej.

Kiedy po raz pierwszy stawił się do pracy w sukience, nie tylko wywołał zrozumiałe zdumienie ale również otrzymał 10-dniowy płatny urlop, podczas którego jego przełożeni zastanawiali się nad jego dalszym losem. Po jego powrocie przełożony przekazał mu zawiadomienie o ewentualnym zwolnieniu w przypadku upierania się przy "udawaniu" osobnika płci żeńskiej.

W miesiąc potem uzasadniając decyzję "niemożliwością utrzymania normalnych warunków pracy i produktywności pozostałych pracowników," władze zwolniły go z pracy. Gootee wystąpił do sądu.

Polska Wyprawa Rusza Na Zdobycie Everestu

Katmandu, Nepal. (ND) — Grupa polskich alpinistów wylądowała u podnóża Mount Everest, czyniąc ostatnie przygotowania do pierwszej w historii próby zdobycia najwyższego szczytu świata w zimie. W skład ekspedycji wchodzi 20 osób. Mają one ze sobą 10 ton sprętu wysokogórskiego i żywności.

Szef wyprawy Andrzej Zawada poinformował dziennikarzy, że ekspedycja ruszy tradycyjnym szlakiem, prowadzącym przez południową ścianę. Alpiniści są wyposażeni w maski tlenowe. Na ostatnim etapie wyprawy jej członkowie będą musieli wyrąbać jaskinie w lodzie, ponieważ w przeciwnym razie ich namioty nie wytrzymają lodowatych wiatrów o wielkiej sile, charakterystycznych dla tej pory roku oraz temperatury minus 60°C.

Mount Everest liczy 29,028 stóp wysokości (8,848 metrów). Ten najwyższy szczyt na Ziemi, znajdujący się w Himalajach, na granicy Nepalu i Chin, był od 1921 roku celem licznych wypraw alpinistycznych. Został zdobyty po raz pierwszy przez Nowozelandczyka Edmunda Hillary'ego i szerpę (przewodnika nepalskiego) N. Tenzinga w 1953 r.

Południowy Jemen w Sowieckim Uścisku

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

wa około 3 tysięcy, przydzielono szkolenie wojskowe, pilotowanie samolotów sowieckich oraz kontrolę miejscowej policji arabskiej. Niemcy Wschodnie trzymają w swych rękach tajną policję i wywiad polityczny. Ci ostatni są znienawidzeni przez miejscową ludność, gdyż stosują metody stalinowskie. Posiadają nieograniczoną władzę i mogą aresztować i wykonywać wyroki śmierci bez odwoływania się do rządu jemeńskiego. Uciekinierzy z Adenu opowiadają iż za kontakty z cudzoziemcami, za krytykę władz lub jakąkolwiek niechęć, stosuje się drakońskie kary. W Al Mansour, dawnym więzieniu brytyjskim, znajduje się obecnie główne centrum KGB. Gdy w porcie wybuchły niedawno zamieszki antykomunistyczne, dowódca jednego z sowieckich okrętów wydał rozkaz ostrzelania miasta.

Kuracja w Moskwie

W łonie partii socjalistycznej Jemenu, to jest miejscowych komunistów, istnieją poważne tarcia. Część członków pragnie zmniejszenia wpływu Sowietów i położenia nacisku na poprawienie stopy życiowej ludności; inna część chce ślepo słuchać swych mocodawców z Kremla. Tarcia tych dwu odłamów podsycane są niewątpliwie przez Arabię Saudyjską, która czuje się zagrożona krecią robotą sowietów.

O ważności bazy sowieckiej w Adenie świadczy najlepiej fakt iż w czasie ostatniej wizyty w Moskwie prez. Jemenu Południowego Abdela Ismaila. Breżniew pomimo ciężkiej choroby zjawił się na lotnisku by go powitać. Wizyta miała podwójny cel: podbudowanie prestiżu Ismaila i poparcie dla jego prosowieckiej orientacji, oraz leczenie przewlekłej gruźlicy w moskiewskim szpitalu. Oczywiście wynik tej kuracji zależeć będzie od dalszej przydatności prezydenta Jemenu w realizacji planów Moskwy.

Dziennik Polski (Londyn)

Kusociński w Filatelistyce

W listopadzie br. minęła 60 rocznica utworzenia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, który przysporzył polskiemu sportowi wielu pięknych sukcesów sportowych. Polscy lekkoatleci zdobywali złote medale na Igrzyskach Olimpijskich, mistrzostwach Europy i na wielu innych ważnych imprezach światowych, byli rekordzistami świata i Europy.

Z okazji 60 rocznicy PZLA, w Polsce odbyły się liczne imprezy sportowe, spotkania z udziałem działaczy PZLA i sławnych sportowców. Kulminacyjnym jednak punktem tych obchodów było odsłonięcie pomnika Janusza Kusocińskiego, który stanął na terenie Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Z okazji odsłonięcia pomnika Kusocińskiego Urząd Pocztowy Warszawa 1 stosował okolicznościowy kasownik pocztowy.

Janusz Kusociński, znany przedwojenny sportowiec zasłynął szczególnie jako złoty medalista z Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles, w biegu na 10 km, w którym pokonał słynnych fińskich biegaczy. Był wielokrotnym rekordzistą Kraju, Europy, a nawet świata, swoimi występami ściągał na stadiony wielu miłośników sportu.

Kusociński znany jest również jako żarliwy patriota, prawie od początku okupacji zaangażował się do pracy konspiracyjnej, zajmował się między innymi kolportowaniem prasy. Został aresztowany w roku 1940 przez gestapo. Był straszliwie torturowany po odmowie współpracy z Niemcami, choć mógł ocalić swoje życie, gdyby przyjął ofertę opieki nad biegaczami niemieckimi. Więziony na Pawiaku, rozstrzelany został następnie w Palmirach w dniu 21 czerwca 1940 roku.

Poczta Polska kilkakrotnie nawiązywała do postaci Janusza Kusocińskiego w swoich walorach pocztowo-filatelistycznych. Po raz pierwszy w roku 1960 w serii, która poświęcona była Igrzyskom Olimpijskim w Rzymie. Jeden ze znaczków nawiązuje do złotego medalu w biegu na 10 km, jaki został zdobyty przez Polskę na Igrzyskach w r. 1932.

Ku pamięci Janusza Kusocińskiego odbywają się w Kraju zawody lekkoatletyczne zwane memoriałami, które między innymi w roku 1967 oraz 1972 zostały upamiętnione specjalnymi okolicznościowymi kasownikami pocztowymi.

W roku 1976 z okazji obchodzonych "Dni Olimpojczyka" ukazała się okolicznościowa karta pocztowa, która na stronie ilustracyjnej przedstawia postać Janusza Kusocińskiego oraz napis "1932 Igrzyska Olimpijskie — Los Angeles, złoty medal, Janusz Kusociński".

W roku 1978 ukazała się karta pocztowa, która nawiązuje do tych wszystkich polskich sportowców, a było ich 29, którzy zginęli w walce z hitleryzmem w latach 1939-1945. Wśród tych zawodników widnieje nazwisko Janusza Kusocińskiego.

Kasownik pocztowy z okazji odsłonięcia pomnika Janusza Kusocińskiego jest ostatnim walorem, jaki poświęcony jest temu słynnemu polskiemu sportowcowi.

Rocznica Pontyfikatu w Rodzinnej Parafii Jana Pawła II

Z okazji pierwszej rocznicy wyboru na Stolicę Apostolską, Jana Pawła II w kościele parafialnym w Jego rodzinnym mieście Wadowicach wmurowana została pamiątkowa tablica. Uroczystego jej poświęcenia dokonał przy udziale rzesz wiernych, arcybiskup metropolita krakowski, kard. Franciszek Macharski.

Tablicę wykonał z brązu znany plastyk krakowski, Bogdan Langman. Przedstawia ona na tle sylwetek trzech świątyń: kościoła parafialnego w Wadowicach p.w. Ofiarowania NMP, Bazyliki Metropolitalnej na Wawelu pw. św. Stanisława B. i M. i św. Wacława M. oraz Bazyliki św. Piotra na Watykanie napis z najważniejszymi danymi biograficznymi Wielkiego Wadowiczanina — Jana Pawła II.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włącznie
5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Wspólna Odpowiedź USA-Chiny

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dach poruszone będzie zagadnienie wzmocnienia stosunków amerykańsko-chińskich i "naturalnie także sprawa Afganistanu."

Spodziewana jest wspólna odpowiedź na tę najnowszą agresję sowiecką, jakkolwiek podana ona będzie do wiadomości publicznej dopiero jutro, w czasie konferencji prasowej, zorganizowanej tuż przed wyjazdem amerykańskiego sekretarza obrony z Chin.

Ze środowiska dyplomatycznego przenikają wiadomości, że rozważane były dwie koncepcje: bezpośrednie zbrojenie przez Stany Zjednoczone powstańców muzułmańskich w Afganistanie lub wykorzystanie w tej akcji pośrednictwa Chin. Bez względu jednak na rodzaj konkretnych ustaleń, stwierdza się jednomyślnie, że agresja sowiecka w Afganistanie sprawiła, że w układzie stosunków wojskowych USA-Chiny otwarta została "nowa era."

Sekretarz Brown ocenił swoje dotychczasowe konferencje z chińskim ministrem spraw zagranicznych Huang Hua i z wicepremierem Geng Biao, stojącym na czele partyjnego komitetu spraw wojskowych, jako owocne i konstruktywne.

"Wielką zaletą w nowym układzie naszych stosunków jest to, że możemy prowadzić takie rozmowy, jak moja wczorajsza rozmowa z wicepremierem Gengiem"— powiedział sekretarz obrony.

Ocenia się, że w ramach nowej współpracy amerykańsko-chińskiej Stany Zjednoczone prawdopodobnie dostarczają Chinom najnowszą technologię, która będzie wykorzystana zarówno w przemyśle cywilnym, jak i w przemyśle zbrojeniowym. Przewiduje się też wzajemne wizyty wojskowych najwyższych stopni.

Osobny rozdział stanowi "wspólna pomoc" dla Pakistanu — wypróbowanego przyjaciela Chin — kraju, który po raz pierwszy ujrzał wojska sowieckie na swej północnej granicy.

Wolniejsza Jazda, Wyższe Fundusze

Washington. (UPI) — W 1979 roku przeciętną szybkość na autostradach zredukowano z 56.3 do 55.8 mil na godzinę, głównie ze względu na obawę przed zmniejszeniem funduszy federalnych na naprawę starych i konstrukcję nowym dróg.

Ogółem przekroczenia przepisów drogowych spadły w całym kraju o 3% w porównaniu do 1978 roku.

Najniższy stopień przestępczości drogowej odnotowała Virginia (28%), najwyższy Texas (72.5%).

Zgodnie z wprowadzonym w 1978 roku aktem Surface Transportation Assistance, stany, w których 70% kierowców przekracza szybkość 55 mil na godzinę, mogą stracić 5% federalnych i miejskich funduszy drogowych.

W br. roku zostaną wprowadzone bardziej surowe przepisy, już 60% kierowców zatrzymanych za szybką jazdę, może spowodować odcięcie funduszy.

Dlatego też, nie sami kierowcy oczywiście, lecz policja dba o to, aby zmniejszali szybkość do zgodnej z regulaminem drogowym.

Złoto Tanieje

Londyn (UPI) — Po rekordowych zwyżkach, cena złota na giełdach w Londynie i Zurichu spadła dziś poniżej $600 za uncję. Powyżej tej granicy utrzymały się notowania w Hongkongu. Kurs dolara na giełdach europejskich z lekka zwyżkował.

PRZYJĘCIA
Popogrzebowe
FAMILY STYLE $4.50 OD OSOBY
JAN i ZOFIA
RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE
647-7949

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

John D. Saulski

Weteran II Wojny Światowej USN

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6-go stycznia 1980 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek i środę od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z Archer Funeral Home, pnr. 6108 W. Archer Ave., do kościoła St. Rene Goupil, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Violet (z domu **Bucek**), żona; **Michael (Jan)** i **Robert**, synowie i synowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Steven J. Sendziak, Jr., dyrektor.
Telefon 585-1003.

Reorganizacja Programów Handlowych

Washington. (UPI) — Z nadzieją na zmniejszenie deficytu handlowego i rozszerzenie eksportu US, prezydent Carter zreorganizował rządowe programy handlowe i połączył działalność niektórych z nich w komórki współpracujące wewnątrz Departamentu Handlu.

Zarządzenia reorganizacyjne przewidują stworzenie specjalnego oddziału Międzynarodowej Wymiany Handlowej.

Szef oddziału zostanie mianowany w ciągu najbliższego tygodnia.

Działalność dotychczasowego specjalnego biura prezydenckiego Reprezentanta do Negocjacji Handlowych zostanie rozszerzona a jego nazwa zmieniona na Biuro Reprezentanta Handlowego US.

Prezydent, który dążył do zmniejszenia międzynarodowego deficytu handlowego i zwiększenia eksportu ze Stanów, uważa, że posunięcia te przyczynią się do wzrostu konkurencji, wzmocnienia pozycji dolara na rynkach zagranicznych i poprawy jakości produktów dostępnych dla amerykańskiego konsumenta.

Deficyt handlowy na 1979 rok oceniono na $24 miliardy, nie włączając w to sprzedaży sprzętu militarnego.

Od 1975 roku Stany Zjednoczone zakupiły za granicą produkty za znacznie wyższą sumę niż sprzedały.

Ekonomiści uważają, że w roku bieżącym nastąpi w tym względzie pewna poprawa.

Plan wymiany handlowej był ostatnim z serii mającej związek z analizami ekonomicznymi i handlowymi.

NEW DELHI — Student z Afganistanu wypisuje antysowieckie hasła na ambasadzie afganistańskiej zajętej przez demonstrantów. (UPI)

Krnąbrny Teolog Hans Kueng

Chce Dalej Wykładać Wbrew Decyzji Ojca Św.

Londyn (D.P.) — Watykańskie Biuro Prasowe wydało komunikat stwierdzający, że po 5-godzinnych naradach Ojca św. z biskupami niemieckimi w Castelgandolfo, powzięta w dniu 18 grudniu decyzja zawieszenia ks. prof. Hansa Kuenga w prawach nauczania katolickiej teologii na uniwersytecie w Tuebinegen, została w pełni utrzymana.

Oświadczenie Watykanu stwierdza, że powzięcie tej deczyzji stało się nieuniknione dla ochrony prawa wiernych do otrzymania pełnej prawdy o naukach Kościoła. Decyzję tę powzięto po daremnych wysiłkach Stolicy Św. i konferencji niemieckich biskupów oraz bezpośredniego zwierzchnika teologa, bpa Moserna, nakłonienia prof. Kuenga, do zaniechania jego błędnych poglądów.

W dalszym ciągu oświadczenie stwierdza, że zarówno Stolica Apostolska, jak niemiecki Episkopat, nie tracą nadziei na zmianę stanowiska prof. Kuenga, co umożliwiłoby jego powrót do nauczania teologii pod autotytetem Kościoła.

Pod koniec oświadczenia stwierdzono, że decyzja w sprawie Kuenga nie zmienia w najmniejszym stopniu polityki Kościoła w sprawie jedności chrześcijaństwa. Ten ustęp z pewnością został skierowany pod adresem kościołów protestanckich.

W Tuebingen ks. Kueng oświadczył, że zamierza w dalszym ciągu wykładać teologię i pozostać kapłanem i członkiem Kościoła katolickiego. Papieża oskarżył o potępienie go bez osobistego wysłuchania jego obrony. Twierdził, że wielokrotnie prosił swego biskupa Georga Mosera o wyjednanie mu audiencji u Papieża.

Grono przyjaciół Kuenga wezwało biskupa Mosera, aby się podał do dymisji.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty biskup Rottenburga, Georg Moser, oświadczył, że Kueng nigdy nie chciał złożyć szczegółowych zeznań, nie wychodząc poza "minimalne wyjaśnienia". Stwierdził, że obecnie trzeba uważać stosunek wzajemnego zaufania pomiędzy prof. Kuengem a Kościołem za zerwany. Co do swej dymisji oświadczył, że byłoby to uchyleniem się od odpowiedzialności, czyli najgorszym ze wszystkich rozwiązań w tej bolesnej sprawie.

Sprawa dalszego wykładania przez Kuenga teologii katolickiej nie jest jeszcze całkiem jasna. Uniwersytet w Tuebingen jest instytucją rządową Badenii-Wirtembergii i wobec tego prof. Kueng musi być traktowany jako urzędnik państwowy tego kraju należącego do Republiki Federalnej. Przyszłość pokaże, czy rząd jego zechce utrzymać Kuenga na stanowisku wbrew woli Kościoła i Papieża.

Sowiety Zgłosiły Weto w ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

watnym dyskusjom na temat sytuacji w Afganistanie i kryzysu irańskiego z nadzieją, że w krótkim czasie znajdą rozwiązanie.

Wczoraj również, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim zdał w Radzie Bezpieczeństwa krótkie sprawozdanie ze swojej wizyty w Iranie.

Waldheim poinformował o upartej postawie władz Iranu, które zdecydowane są na więzienie amerykańskich zakładników tak długo jak szach nie powróci do kraju aby stanąć przed sądem islamskim i odpowiadać za swoje "zbrodnie" dokonane podczas długoletnich rządów.

Irańczycy popierają również pomysł utworzenia międzynarodowej komisji do zbadania "okrucieństw" poprzedniego reżimu.

Ambasador US, Donald McHenry powiedział, że Stany Zjednoczone nie odrzuciły zamiaru kładzenia nacisku na wprowadzenie sankcji przeciwko Iranowi, jednakże nie odrzucają możliwości rozwiązania konfliktu dzięki negocjacjom Kurta Waldheima.

Jeżeli jeden z 15 członków Rady Bezpieczeństwa zażąda zwołania nadzwyczajnego posiedzenia, Rada może się zebrać w ciągu 24 godzin ponownie, pod warunkiem że przynajmniej 9 członków poprze tę decyzję.

W takim przypadku, postanowienia Rady nie mogą być odrzucone na zasadzie prawa weta przez żadną z potęg militarnych zasiadających na stałe w Radzie.

Zmarła Ofiara Egzorcyzmów

Nowy York. (UPI) — 20-miesięczny chłopczyk, którego matka umieściła kilka dni temu w piekarniku, ponieważ "Bóg powiedział, że dziecko zostało opanowane przez diabła" zmarł w szpitalu nowojorskim.

Poparzenia dziecka, nad którym "zatroskana" matka odprawiała egzorcyzmy, objęły 95% ciała.

Patricia Abraham natychmiast po odkryciu haniebnych praktyk, została aresztowana.

Wraz ze śmiercią chłopca zmieniono oskarżenie.

Będzie ona odpowiadała za morderstwo.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Nie Przyznają Się Do Winy

Managua, Nikaragua. (UPI) — Byli agenci bezpieczeństwa z czasów usuniętego prez. Anastasio Somozy, którzy zostali postawieni przed sądem za zbrodnie wojenne i torturowanie więźniów, odmówili przyznania się do winy i oskarżyli innych agentów "trenowanych przez Amerykanów" o dokonanie zarzucanych im czynów.

Francisco Almanza Jimenez, były porucznik Gwardii Narodowej twierdził, że jest niewinny, gotów był jednak na podanie nazwisk innych wojskowych, którzy stosowali wobec więźniów tortury, oparte na metodach amerykanina, MacCanty.

Proces 7,800 "jeńców wojennych" rozpoczął się w grudniu.

Najwyższa kara, jaką mogą otrzymać skazani nie przekroczy 30 lat więzienia.

Zgon Socjalisty

Rzym (UPI) — 88-letni Pietro Nenni, będący symbolem rewolucyjnego socjalizmu włoskiego, zmarł w swoim rzymskim domu. Jeszcze w zeszłym tygodniu brał czynny udział w konferencji partyjnej. Zgon nastąpił w wyniku zawału serca i niedoczynności nerek.

Kongres Polskich Muzyków

Około 700 delegatów i zaproszonych gości — ludzi, którym bliska jest troska o rozwój sztuki muzycznej w Polsce i jej popularyzację wśród najszerszych kręgów społeczeństwa — uczestniczyło w Kongresie Upowszechnienia Kultury Muzycznej, pierwszej w Kraju imprezie o tak dużym zasięgu, poświęconej tej dziedzinie twórczości i wykonawstwa.

Celem tej debaty świata muzycznego była ocena dotychczasowych doświadczeń oraz rozpatrzenie możliwości pełniejszego przybliżenia dorobku polskich twórców i artystów do szerokich kręgów odbiorców. Omawiane były problemy współczesnej twórczości kompozytorskiej i działalności zawodowych placówek muzycznych oraz ich społeczny zasięg, zadania szkolnictwa muzycznego w procesie kształcenia twórców i odbiorców kultury muzycznej, wychowanie muzyczne w szkolnictwie ogólnokształcącym, społeczny ruch kulturalny i jego miejsce w kulturze muzycznej, rola prasy, radia i telewizji oraz wydawnictw i fonografii w kształtowaniu zainteresowań muzycznych społeczeństwa polskiego.

Niezależnie od dyskusji w poszczególnych sekcjach spotkali się przy "okrągłym stole" muzycy i socjologowie, aby nakreślić model kultury muzycznej w Polsce.

Zgłoszone na kongresie postulaty i propozycje stanowić będą wskazania w podejmowaniu przyszłych działań, związanych z rozwojem życia muzycznego w Polsce.

Wśród uczestników kongresu znaleźli się wybitni przedstawiciele świata muzycznego Polski.

Miejscem obrad była sala Filharmonii Narodowej w Warszawie, instytucji, która zajmuje specjalną pozycję w dziejach muzyki polskiej; odbudowany z wojennych zgliszczy gmach jest symbolem ciągłości polskich tradycji kulturalnych, tu się odbywają najwyższej rangi wydarzenia artystyczne. Nieprzypadkowo też zanim głos zabrali pierwsi mówcy, rozległy się tony poloneza as-dur Fryderyka Chopina, w wykonaniu Piotra Palecznego.

Polska Muzyka Ludowa

Związek Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego "Cepelia" podjął interesującą inicjatywę: wspólnie z wytwórnią "Wifon" opracowało serię 11 kaset magnetofonowych z utworami ludowymi różnych regionów. W ten sposób na taśmie magnetofonowej utrwalone zostały oryginalne nagrania mieszkańców wsi, którzy z autopsji znają specyfikę ludowego muzykowania.

Dotychczas ukazały się kasety z nagraniami muzyki opoczyńskiej (prezentowanej przez zespół "Opoczninanka"), kurpiowskiej ("Kurpianka" z Kadzidła), sądeckiej ("Twórczość" z Nowego Sącza"), podhalańskiej ("Halny" z Zakopanego), żywieckiej ("Pilsko" z Żywca) i krakowskiej (w wykonaniu zespołu "Kamionka" z Łysej Góry).

Drugą część serii stanowią kasety z nagraniami ludowej muzyki Wielkopolskiej, w wykonaniu zespołu "Cepelia — Poznań", muzyki regionu Gór Swiętokrzyskich, prezentowanej przez zespół "Przepióreczka" z Bodzentyna, a także muzyki podhalańskiej, Beskidu Sląskiego i regionu jasielsko-gorlickiego.

Piją Whisky

Najpoważniejszym brytyjskim artykułem eksportowym do Japonii stała się szkocka whisky, której Japończycy wypili w ciągu pierwszych 10 miesięcy ub.r. za 59 ft. szt.

Najwięcej whisky wypili jednak Amerykanie, bo prawie za pół mld. funtów szterlingów. Cały eksport szkockiej whisky zamyka się sumą 700 mln. funtów szterlingów.

Torebki Nie Wpuszczane Do Kościoła

Królowa Elżbieta spędzała z rodziną święta w Sandringham. Srodki ostrożności były tam tak surowe, że na nabożeństwo na którym była Królowa, nie wpuszczano kobiet z torebkami. Proszono panie, by je żostawiały w swych autach. W rezultacie, kiedy zaczęto zbierać w kościele ofiary, talerze krążyły prawie puste, bo kobiety nie miały przy sobie pieniędzy.

Matka i Syn Zginęli w Pożarze

Helen McArdle, 31 i jej syn dziewięcioletni Brian ponieśli śmierć w ogniu, jaki strawił ich parterowy dom w Hoffman Estates. Pożar wybuchł wcześnie rano w poniedziałek. Dennis, mąż ofiary i jej córeczka zdążyli wydostać się na zewnątrz.

Sąsiedzi powiadomili straż pożarną, podczas gdy Dennis McArdle próbował wejść do płonącego domu poprzez wybitą szybę w oknie, okazało się to jednak niemożliwe na skutek szalejącego ognia i wysokiej temperatury. Policja nie wie co mogło spowodować ten tragiczny wypadek — dochodzenie jest w toku.

Koty Zjadają 600,000 Ptaków Rocznie

Płd. Afryka wypowiedziała wojnę dzikim kotom na wyspie Oceanu Atlantyckiego, 2 tysiące km od Kapsztadu. Rząd mobilizuje helikoptery, które rozpylają wirus choroby jelit.

20 lat temu marynarze skandynawscy przywieźli na wyspę Marion tylko 5 kotów. Rozmnożyły się one zastraszająco. Wszystkie myszy na wyspie zostały już dawno zjedzone. Obecnie koty niszczą około 600,000 ptaków rocznie. Urządzano polowania na koty, sterylizowano je, lecz ilość ich ciągle wzrastała. Dopiero po rozpyleniu wirusa, liczba kocich mieszkańców zmniejszyła się do połowy.

Dr Levien prezes Płd.-Afryk. Tow. Opieki nad zwierzętami, PCA zwrócił się do Swiatowej Federacji Ochrony Zwierząt, protestując przeciw stosowaniu wirusa. Jest to okrutny sposób, który powoduje długie cierpienia stworzeń.

Pomimo to, laboratorium przy uniwersytecie w Pretorii orzekło, iż jest to jedyny skuteczny sposób rozwiązania tak wyjątkowej sytuacji.

Tim Condon działacz na polu ochrony przyrody protestuje argumentując, że rząd Płd. Afryki rozpylając tego rodzaju środki, niszczy również ekologiczną równowagę całej wyspy.

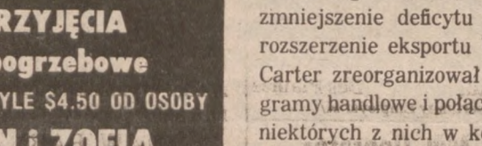

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Julia Zdeb

pożegnała się z tym światem w Polsce, dnia 1-go stycznia 1980 roku.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, 6-go stycznia, w Polsce.

Msza Św. w intencje śp. Zmarłej odprawiona została w niedzielę, 6-go stycznia b.r., w kościele St. Pascal w Chicago.

W ciężkim żalu pogrążeni:

William (Marcie), Joseph (Christine) Zdeb, synowie i synowe; **Loretta (George) Macy, (Daniela (Wacław) Bachara, Aloyza (Stanisław) Kabat** w Polsce), córki i zięciowie; 10 wnucząt i 1 prawnuczka; wraz z całą rodziną.

DO Pp. POGRZEBOWYCH

NEKROLOGI DO ZAMIESZCZENIA NA TEN SAM DZIEN
(Poniedziałek do Piątku)
PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 3-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)
NOWY ADRES: 6100 N. Cicero, Chicago, Ill. 60646
Telefon 286-0141

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

LONDYN. — "Gorączka złota" panuje na giełdach światowych. W Londynie w ubiegłym tygodniu cena za uncję złota wynosiła $632. (UPI)

Odkrycie w Nowym Jorku

Dzieje II wojny światowej i Powstania Warszawskiego wzbudzają ogromne zainteresowanie wśród Polonii amerykańskiej. Ostatnio przebywający w Stanach Zjednoczonych kierownik Pracowni Dziejów Warszawy przy Instytucie Historycznym Polskiej Akademii Nauk prof. dr M. Drozdowski przygotował w nowojorskim Polskim Instytucie Naukowym wieczór poświęcony bohaterskiemu prezydentowi Warszawy, Stefanowi Starzyńskiemu.

Wśród zebranych gości znaleźli się byli współpracownicy prezydenta, obecnie działacze amerykańskiej Polonii. Był również poprzedni prezes Fundacji Kościuszkowskiej prof. dr E. Kusielewicz i wielu Nauczycieli historii ze szkół polonijnych. Odczyt prof. Drozdowskiego ilustrowany był pełnymi dramatyzmu nagraniami radiowymi Stefana Starzyńskiego i innych wybitnych osobistości. Wykorzystano także materiały J. Bryana, amerykańskiego fotoreportera i korespondenta z czasów Września.

Prof. Drozdowski dokonał niezwykłego odkrycia na terenie Nowego Yorku nieznanych kronik filmowych Powstania Warszawskiego, zrealizowanych przez Jerzego Gabryelskiego, znanego filmowca-dokumentalistę, autora kronik Września.

500 Lat Sanktuarium Św. Anny

W ramach przygotowań obchodów 500-lecia Górnośląskiego Sanktuarium św. Anny, które przypada w roku 1980, odbyło się na Górze św. Anny, w miejscowym Domu Pielgrzyma sympozjum, w którym udział wzięło 150 uczestników.

Wygłoszono trzy referaty: "Początki kultu liturgicznego św. Anny na Śląsku na tle jej kultu w Kościele powszechnym" — o. Benigny Piechota, OFM; "Sanktuarium i klasztor na Górze św. Anny" — o. Kanizy Lis, OFM; "Góra św. Anny centrum życia religijnego diecezji opolskiej" — ks. P. Pyrchała.

★ AUTO

'74 VEGA sprzedam za $375.00. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo 275-5297 i pytać koniecznie o panią Ewę.

'75 PLYMOUTH FURY okazyjnie, $675.00. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo 275-5297 i prosić do telefonu panią Ewę.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
W wieku poniżej 30 lat. Trochę gotowanie. Dzwonić po 6 w języku angielskim.
697-5564

ELDERLY WOMAN
Needs Live-in Companiom
Excellent accommodations and conditions. Vicinity Touhy and California. Must speak English. Call after 7 P.M.
835-1991 or 459-3960

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 p.m. and ask for Dolores. 967-1440.

OPIEKA NAD DZIECKIM I PRACA DOMOWA
Potrzebna kobieta do pracy na 2 dni w tygodniu przy rodzinie z 3 letnią dziewczynką i 6 miesięcznym synkiem. Musi być odpowiedzialna, pracowita i przyjemna. $25 dziennie. Wolimy z referencja.
6100 północ i 2700 zachód
262-6280

HOUSEKEEPER AND CHILD CARE
To work in doctor's home. Full or part time. (Near West side). Excellent transportation. Good wages.
Please call:
226-3695 or 929-3434

MATURE WOMAN
Live in housekeeper, 5 Days a week, own room, Transportation available. North Shore area. Call:
432-8953

BABY SITTER
Monday through Friday. 6 hours daily in the Glenview area. Call
998-0138 or 441-7450

POTRZEBNA kobieta do opieki nad starszą panią. Mieszkanie, wyżywienie i dobre wynagrodzenie. 476-1136.

DO PILNOWANIA dziecka w moim domu. 774-6324.

GOSPOSIA do zamieszkania. Własny pokój z łazienką. Barrington. Angielski nie wymagany. 382-4272.

GOSPODYNI
$100—$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

★ Praca

POTRZEBNA OSOBA
Do działu księgowości. Znajomość "cash disbursement" i "payroll," oraz języka angielskiego i polskiego. Wolimy z samochodem za dodatkową opłatą. Zgłoszenia do:
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
6100 N. Cicero
Chicago, Ill.

JANITORIAL
Needed to work in housekeeping dept. to clean restrooms, offices & to set up banquet rooms. Also people needed who have exp. in stripping, spray, buffing & shampooing of floors & carpets. Must be able to work weekends.
This is permanent employment.
Call Ms. DEE
753-4773

★ Praca

NURSING ASSISTANTS
Needed in a Christian nursing home.
FRIENDSHIP VILLAGE
350 W. SCHAUMBURG RD.
Schaumburg, IL
PHONE 884-5005

MAINTENANCE MAN
Must be experienced to do all mechanical, electric, plumbing, etc., in factory.
Benefits are 10 holidays, 10 sick days, 2 personal days, plus excellent health and medical programs. Please call 647-0377 For Interview, or Apply in Person At:
SLINGERLAND DRUM CO.
6633 N. Milwaukee Ave. • Niles, IL 60648
An Equal Opportunity Employer

Insurance Claims Adjuster
Experienced
Group Major Medical
CALL MR. CALLAS
738-6162

CLERK TYPIST
Our Customer Service/Accounting Department seeks a dependable and versatile individual with accurate typing skills, pleasant phone manner and light filing ability for an interesting and varied position. Salary commensurate with experience plus a full range of company paid benefits.
TERRIFIC HOURS: 8 A.M. TO 3:45 P.M.
CONTACT MS. GWEN PETERSON
774-3600 or 647-8500, Ext. 57
UNIFORM PRINTING & SUPPLY
DIVISION OF COURIER'S CITIZEN COMPANY
7460 N. Lehigh, Niles, Illinois
an equal opportunity employer M/F
M-HP 1227

★ Praca Żeńska

IMMEDIATE OPENING FOR
HOUSEKEEPER & LAUNDRESS
We have 2 openings for reliable persons to dust, mop & vacuum or wash & iron clothing in children's center in Evanston.
Mon.-Fri. 9 AM-4 PM. $3.10/hr plus free lunch & fringe benefits including paid pension plan, convenient public trans.
Call Mrs. White
944-3313

ACCOUNTING CLERK
1 yr. exp. in accts. receivable. Good figure aptitude, light typing & good communication skills. Good salary & benefits near South Loop loc.
CALL MR. SCHONARD:
326-6800, Ext. 243

COOK
Full time. 5 nites/week.
EXP'D.
ROBERTS LOUNGE
6848 N. Western 262-5928

SECRETARY
Downtown bldg. mgmt office. Typing and an aptitude for figures. Good conditions. Good position for job reentry. English speaking.
321-5073
Equal Opportunity Employer M/F/H

★ Poszukuje Pracy

KOBIETA w średnim wieku z dobrymi referencjami doskonała jako "housekeeper," poszukuje pracy przy dobrej rodzinie. 777-0084.

★ Praca

Retail
Need Serious Retail Counter People
FULL & PART TIME.
THE FRENCH BAKER
26 W. Madison 346-3532

JANITORIAL
Akceptujemy aplikacje w każdy poniedziałek, od 9 rano do 11 rano. Jeśli potrzeba proszę przyjść z tłumaczem.
Zgłaszać Się:
MAINTENANCE SERVICES
130 N. FRANKLIN • 1st Floor
Chicago, IL 60606

Doświadczony Buchalter
Potrzebny na pełen etat. Musi mówić po polsku i angielsku. Zgłaszać się osobiście.
GOOD FURNITURE CO.
2760 N. Milwaukee

MARSH INSTRUMENT IS HIRING NOW!
We Need EXPERIENCED People For The Following Positions:
AUTOMATIC BAR MACHINE OPERATORS
Full and Part Time, 2nd Shift Openings Available
POLISHING LATHE OPERATOR
Full Time, First Shift
TOOL CRIB ATTENDANT
Full Time, First Shift
APPLY IN PERSON
MARSH INSTRUMENT CO.
A UNIT OF GENERAL SIGNAL
3501 W. Howard St.
Skokie, IL 60076
Equal Opportunity Employer M/F

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

MODEL MAKER
We are seeking a model maker who will be responsible for the layout, design, and manufacture of prototype from temporary tooling for plastic molding and aluminum castings.
Qualified candidate must have completed a 4-year apprenticeship program and have at least 10 years of model making experience.
To the qualified individual, we can offer an excellent salary along with a comprehensive benefit program and the opportunity to progress. For further information, please contact:
John Potempa
286-7330
SKIL CORPORATION
4801 W. PETERSON AVE.
Chicago, IL 60626
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

WAREHOUSE MAN
Shipping, Receiving and Packing. Top Pay, Full Benefits. English Speaking.
INTERNATIONAL BOUTIQUE
231 South Green St./4th Floor
INterview From 9-11:30
836-4497

POTRZEBNY doświadczony blacharz ze znajomością lakierowania. 296-7198.

GARFIELD CHRYSLER PLYMOUTH HAS IMMEDIATE OPENINGS:
- SALESMEN (Free Demo)
- COUNTERMAN
- BODY SHOP PAINTER
- CAR PORTERS

Must Have Experience
Apply In Person To
MR. GUNTER OR MR. RUSSELL
5711 S. Western • Chicago

PRINTING / BINDERY
Mechanical letter shop located near Chicago Stockyards is hiring an experienced printing/bindery tradesman. Must be experienced in one or more of the following:
Multilith 1250, Baum folder and Bursting machines. Must be ambitious self-starter. Qualified candidate will move up to working foreman. Pay commensurate with ability. Comprehensive benefits.
BRODIE
ADVERTISING SERVICES, INC.
254-2000
Equal Opportunity Employer M/F (15)

ASSISTANT MANAGER
English-Polish speaking. Experienced only. Package Liquor Store. Call Fred at:
725-4151

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
Nr. ILL. C.C. 43852 MC—C
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 342-9657
od 8-ej do 10-ej wieczorem.

★ Naprawa TV

NAPRAWA TELEWIZOROW
KOLOROWYCH I CZARNO—BIAŁYCH W WASZYM MIESZKANIU Z GWARANCJĄ.
A. GIL 966-5831

★ Praca Męska

MAINTENANCE WORKER
Immed. opening for an individual w/ 2-3 yrs. bldg. maintenance exp. including electrical, plumbing, machine & refrigeration installation & repair. We offer year round employment w/ comprehensive benefit program including dental ins.
Call for appt.
297-1800, Ext. 1140
HOLY FAMILY HOSPITAL
100 N. River Rd. Des Plaines
Equal Opportunity Employer M/F

Boring Mill Operator And Copy Mill Operator
Experienced night help needed to run horizontal boring mill and copy mill duplicating equipment. Clean, modern mold shop. Profit sharing, 52-hour work week and benefits.
R. O. SCHULZ CO.
2425 N. 75th Ave.
Elmwood Park
453-3421

KRAWIEC
Z doświadczeniem przy robieniu poprawek męskiej odzieży. Pełen etat. Dobre wynagrodzenie. Dogodna komunikacja miejska.
9196 Golf Rd. Des Plaines
299-2700

Sheet metal fabrication press brake punch press set up. QC inspector model shop all appli. must be exp. Apply in at:
METRIC MFG. CO.
2055 N. Janice Ave. Melrose Park

USTAWIANIE I PRACA NA TOKARCE
Na maszynach: "South Bend" i Hardings Chucker." Dobra płaca i benefity. w Northbrook.
STRYKER SCOPES, INC.
564-0480

MACHINE OPERATORS
EXSP'D. SET UP MAN FOR
• MILLS • LATHES • DRILL PRESSES
• Clean modern plant • 11 Paid Holidays
• Paid Vacations • Profit Sharing
• Free hospital & life insurance
APPLY IN PERSON
MUSSER
Div. Ludwig Industries
505 Shawmut LaGrange
An equal opportunity employer

★ DACHY

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ USŁUGI

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Do Wynajęcia

2 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
$250 miesięcznie i depozyt asekuracyjny, ogrzewane, umeblowane. Division i Avers. Zainteresowani dzwonić po angielsku po umówienie.
282-0308 lub 889-5736

5 POKOJOWE mieszkanie, nieogrzewane. Belmont i Cicero. 282-4609.

DO WYNAJĘCIA
6 dużych pięknych pokoi. Centralne ogrzewanie i gorąca woda.
TEL. 342-1608

DUŻE 4 pokoje, gazowe piece do ogrzewania. Dorosłym. Pierwsze piętro. 384-1985.

★ Domy

PRZEZ właściciela, narożny budynek z tawerną i z "Beauty Shop." Plus 8 mieszkań apartamentowych. Dzwonić po 7 wieczorem. 685-8641.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Murowany ranch, 2 sypialnie, 2 łazienki. Wykończony basement. Garaż na 2 auta. $79,900.
6604 W. BARRY AVE.
637-4794 Przez właściciela

★ MOTELE

MOTELS WISCONSIN DELLS
16 — jednostek — $169,000
8 — jednostek z domem $110,000.00
19 — jednostek z dużym mieszkaniem
24 — jednostek z basenem wewnątrz
Oraz 15 innych na różnych warunkach.
IN REALTY, INC.
Wisconsin Dells
Parkway South
Lake Delton, Wis. 53940
(608) 254-2542

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$130
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 78
Kanapa i fotel	$150
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$110
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set'	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe 'stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Pracownicy Więziennictwa Ukarani Dyscyplinarnie

30 pracowników zatrunionych w Illinois Corrections Department zostało ukaranych dyscyplinarnie za posiadanie w czasie pracy narkotyków. Wiadomość tę podał dyr. Gayle M. Franzen.

Franzen powiedział, że część narkotyków znaleziono bezpośrednio przy pracownikach, część w szafkach w szatni a część w zaparkowanych na parkingu dla personelu samochodach. Przeważnie znaleziono marihuanę, jednak w ilości nie wystarczającej do postawienia w stan oskarżenia z przepisów antynarkotycznych.

Wykrycie posiadania narkotyków przy pracownikach zatrudnionych w więziennictwie nastąpiło przypadkowo, kiedy władze przeprowadziły rewizję na terenie ośrodków karnych w poszukiwaniu narkotyków w celach więziennych. Do akcji poszukiwania narkotyków użyto specjalnie szkolonych do tego rodzaju akcji psów. Psy zwróciły swoje zainteresowanie nie na więźniów lecz na personel. Psy wywęszyły również miejsca, gdzie personel więzienniczy przechowywał marihuanę.

Władze więzienne zaostrzyły ostatnio kontrolę paczek przesyłanych więźniom i rewizje osobiste wizutujących ponieważ zauważono wzrost używania narkotytów przez więźniów. Podejrzewając, że część narkotyków może być ukryta przez więźniów w pomieszczeniach więziennych sprowadzono psy do wykrycia schowków. W ten sposób trafiono na posiadaczy narkotyków wśród personelu. Władze zastowały kroki dyscyplinarne do tych pracowników, którzy posiadali narkotyki. Nie udało się udowodnić czy niektórzy z nich handlowali narkotykami dostarczając ich więźniom.

Franzen również podał do wiadomości, że władze więzienne Illinois rozpatrują sprawę członków gangów ulicznych. Istnieje zamiar umieszczania osadzonych za tego rodzaju przestępstwo w jednym zakładzie karnym a nie jak to czyniono dotychczas między innymi więźniami, często mającymi długoletnie wyroki.

Istnieje projekt przeznaczenia na ten cel więzienia w Stateville. Trzymanie w jednym więzieniu skazanych za to samo przestępstwo ułatwi pracę dydaktyczną wśród więźniów.

WATYKAN. — Papież Paweł II w rozmowie z grupą pielgrzymów japońskich w czasie audiencji generalnej. (UPI)

Sprawa Gacy'ego: Ława Przysięgłych z Pow. Winnebago

(UPI) — Ława przysięgłych, jaka zasiadać będzie na rozprawie Johna Wayne Gacy, oskarżonego o zamordowanie kilkudziesięciu osób, utworzona zostanie na terenie powiatu Winnebago, a następnie przeniesiona do odległego o 100 mil Chicago, gdzie w pow. Cook odbędzie się rozprawa.

Plan ten, nie mający do tej pory precedensu na terenie stanu Illinois, powstał na podstawie nakazu wydanego przez sędziego Sądu Okręgowego Louisa B. Garippo — w wyniku zabiegów obrony Gacy'ego. Obrońcy jego twierdzą, że ujawnia w swej treści w stosunku do oskarżonego "prasa," rzutowałaby nieprzychylnie na podjęte w czasie rozprawy decyzje. Obrona twierdzi, że ławnicy pochodzący spoza powiatu Cook nie będą w takimż samym stopniu co miejscowi poddani na wpływy tutejszej prasy.

Liczący lat 37 Gacy oskarżony jest o popełnienie na tle płciowym morderstwa 33 chłopców i młodych mężczyzn. Zwłoki pomordowanych znaleziono zakopane pod jego domem, mieszczącym się na północno-zachodnim przedmieściu Chicago. Do tej pory w dziejach Stanów Zjednoczonych nikt nie został oskarżony o zamordowanie własnoręcznie tak dużej ilości osób.

Gacy uczestniczył w przesłuchaniu. Słuchał uważnie. W pewnych momentach zadawał pytania swym adwokatom.

Sędzia Garippo powiedział, iż fakt wyselekcjonowania ławy przysięgłych poza obrębem powiatu Cook przyczyni się do przyśpieszenia całego procesu i pociągnie za sobą mniejsze koszta. Prokuratora nie wyraziła w tym względzie sprzeciwu.

Zabiegi zmierzające do skompletowania ławy przysięgłych rozpoczną się w dniu 28 stycznia, w Sądzie Okręgowym pow. Winnebago w Rockford.

Garippo wskazał na fakt, iż pomimo tego, że plan tego rodzaju nie był stosowany dotąd w stanie Illinois, realizowano go z powodzeniem w stanie Wisconsin.

Powodzenie Planu Szkolnego Zależne Od Wielu Warunków

Porozumienie, jakie zawarte zostało w ubiegłym tygodniu w Springfield pomiędzy władzami stanowymi, miejskimi, przedstawicielami szkolnictwa oraz przywództwem związku zawodowego nauczycieli, mające na celu wybawienie chicagoskiego szkolnictwa z obecnego kryzysu finansowego, stanowi plan misternie utkany, który może być zrealizowany jedynie pod tym warunkiem, iż zawarte w nim szczegóły zostaną wypracowane w przewidziany i dokładny sposób.

Autorzy planu zdają sobie sprawę z tego, iż wystarczy jedno małe niedociągnięcie, by cały wypracowany misternie plan — runął, pociągając za sobą złowrogie konsekwencje dla szkolnictwa chicagoskiego.

Pierwszym krokiem na drodze realizacji planu będzie posiedzenie Rady Miejskiej, jakie odbędzie się w czwartek. Rada rozważyć ma propozycję mayor Byrne, zakupienia przez miasto obligacji wydanych przez Radę Szkolną, na sumę $50 mln. Pieniądze na ten cel zapewnić mają banki chicagoskie.

Celem zapewnienia potrzebnych funduszów, koniecznych na wypłacenie nauczycielom w środę zaległych poborów, niezbędną są dalsze przychylne pociągnięcia. Bez zatwierdzenie projektu mayor Byrne przez Radę Miejską, nie można liczyć na to, by 48,000 nauczycieli otrzymało w środę swe zaległe czeki. Pierwsze zaległe pobory otrzymali nauczyciele w poniedziałek.

Zgromadzenie stanowe zbierze się w środę. Pierwszym punktem porządku dziennego będzie puszczenie w ruch kółek, które zdecydować mają o powodzeniu innych aspektów planu.

Ustawodawcy stanowi zatwierdzić muszą drugą część planu.

Miasto Chicago wystawi na sprzedaż obligacje (oparte o fundusze, jakie wpłyną z obliczonych in spe podatków) na sumę $225 mln. Wysokość opodatkowania na rzecz Chicagoskiej Rady Szkolnej (w ramach podatku od nieruchomości) ulegnie pewnemu obniżeniu, podczas gdy wzrośnie nieco opodatkowanie na rzecz miasta, (co stanowić będzie w sumie zrównoważenie). Dzięki temu zabiegowi miasto będzie mogło wystawić na sprzedaż obligacje.

Przeprowadzenie omawianej ustawy w Legislaturze stanowej jest konieczne i to w tempie przyśpieszonym, albowiem w chwili obecnej Rada Szkolna nie dysponuje funduszami, które zezwoliłyby jej na prowadzenie szkół po dniu 10 stycznia. W dniu tym przypada następny kolejny dzień wypłaty. W wypadku, jeśli ustawa nie będzie przeprowadzona do tej pory, to wówczas nauczyciele znowu — po raz piąty już z kolei — nie otrzymają swych poborów.

Straż Ogniowa z Przedmieść Rozważy Propozycję Chicago

Rada Miejska Chicago wystąpiła z propozycją zawarcia umowy z terenowymi Oddziałami Straży Pożarnej o pomocy w wypadkach pożaru na terenie miasta, w których miejskie załogi strażaków nie mogłyby same zlikwidować ognia.

Propozycja ta wywołała zaniepokojenie wśród przywódców unii, zrzeszającej strażaków chicagowskich, którzy podejrzewają, że posunięcie to ma na celu zabezpieczenie się władz miejskich na wypadek podjęcia strajku przez załogi oddziałów straży chicagowskiej. Strajk zapowiedziany został w związku z nie podpisaniem obiecanej nowej umowy o pracę.

Naczelnicy Wydziałów Straży z przedmieść północnych zapowiedzieli, że propozycja Rady Miejskiej Chicago będzie rozpatrzona na miesięcznym posiedzeniu terenowym Oddziałów Straży Pożarnej, które odbędzie się 23 stycznia.

Posiedzenie to odbędzie się w Wydziale Straży Ogniowej w Glenview i zgromadzi 65 przedstawicieli terenowych wydziałów.

Przedstawiciel Chicago Fire Department powiedział, że porozumienie takie już zostało podpisane z dwoma wydziałami podając jako jeden z nich Wydział III. Wydział III obejmuje protekcją ochrony przeciwpożarowej teren pomiędzy Tri-State Tollway z zachodu, jeziorem Michigan ze wschodu, południową granicę miasta do Lake-Cook Road na północy.

Szef wydziału straży w Glenview, Kenneth Wood powiedział, że naczelnicy terenowych oddziałów prawdopodobnie nie zaakceptują propozycji w jej obecnej formie. Dodał, że ewentualnie możnaby rozpatrzyć możliwość niesienia pomocy w walce z ogniem jedynie przez oddziały, których siedziby graniczą bezpośrdnio z Chicago. I w tym jednak wypadku inne oddziały musiałyby być postawione w stan pogotowia na wypadek powstania pożaru na terenie opuszczonym przez straż lokalną, która znajdowałaby się w Chicago.

Szef Straży Ogniowej z Evanston Glen Ayers powiedział, że i bez umowy od lat jego oddziały posyłane są do walki z ogniem na terenie Chicago przylegającym do granicy Evanston. Dodał, że jest przeciwny podpisywaniu porozumienia, ponieważ nie może wysyłać swych oddziałów w odległe rejony Chicago. Jego obowiązkiem jest zabezpieczenie Evanston i nie może ryzykować, pozostawiając swój teren bez zabezpieczenia.' W wypadku podpisania umowy musiałby spełnić każde żądanie, gdyż w przeciwnym razie mógłby być postawiony przed sądem.

Podobne stanowisko zajęli również komendanci straży w Niles, Albert Hoeld i ze Skokie Jerome Burke. Hoeld powiedział, że zawsze jego oddział gotowy jest pośpieszyć z pomocą, jeżeli sytuacja jest trudna. Nie potrzeba do tego żadnej umowy. Burke dodał, że nie myśli o podpisaniu żadnego porozumienia o pomocy.

Nowy Plan Zatrudniania Ławników — Na Jeden Dzień, Jedną Rozprawę

Zgodnie z nowym planem, jaki wszedł w życie w poniedziałek, potencjalni ławnicy, jacy wezwani zostaną do uczestniczenia w rozprawach Sądu Karnego, zobowiązani będą, jedynie do zasiadania w sądzie przez jeden tylko dzień, w ramach jednej tylko rozprawy.

Zgodnie z dawnym planem, potencjalni ławnicy zobowiązani byli do zgłoszenia się w budynku Sądu Karnego, przy zbiegu ulic California i 26-ej — na okres całego tygodnia, pomimo tego, iż często zdarzało się, iż nie wybrano ich w ogóle do zasiadania na ławie przysięgłych.

Zasada "jednego dnia i jednej rozprawy" ustanowiona została celem zredukowania do minimum czasu, jaki tracili do tej pory potencjalni ławnicy — często wiele godzin, a czasami nawet całe dni — oczekując w salach Sądu Karnego. Czasami okazywało się, iż czekali na próżno.

Zgodnie z oświadczeniem Jeffrey Arnold'a, dyrektora administracyjnego Sądów Okręgowych Powiatu Cook, codziennie około 600 osób otrzymywać będzie zawiadomienia o obowiązku uczestniczenia w rozprawach w charakterze członków ławy przysięgłych.

Na trzy tygodnie przed wyznaczonym terminem, około 300 osób otrzymywać będzie zawiadomienia o dacie zgłoszenia się w sądzie. Druga połowa otrzyma zawiadomienia sprowadzające się po prostu do polecenia skontaktowania się telefonicznie z administracją sądu — na dzień przed wyznaczonym terminem stawienia się. Czasami — po skontaktowaniu się telefonicznym — okazać się może, że potrzeba stawiania się narazie nie istnieje.

Ci, którzy narazie nie będą potrzebni — oświadczył Arnold — mogą być zawezwani za kilka miesięcy. Ci, którzy zgłoszą się do sądu, zostaną po jednym dniu — jeśli nie będą wybrani do ławy przysięgłych — odesłani do domu.

Zgodnie z dawnym planem, każdego poniedziałku wzywano około 650 potencjalnych ławników. Wprowadzenie nowego planu oznacza, iż wzywana będzie większa ilość, lecz na krótszy okres czasu.

Bandycki Napad — 5 Osób Zabitych, 3 Ranne

W poniedziałek wieczorem na północno-zachodniej stronie miasta miał miejsce tragiczny w skutkach napad bandycki.

Do sklepu spożywczego Gina's Food Store, 1701 N. Whipple ul., około 7:30 wieczorem weszło dwóch mężczyzn i otworzyło ogień do trzech osób znajdujących się w sklepie. Bandyci strzałami z rewolwerów zabili właściciela sklepu Williama Pagan, 43, i stałego klienta Juana Jimenez, 38. Ciężko zranili sprzedawczynię Aidę Pagan, 38, która w drodze do szpitala zmarła. Na zapleczu sklepu znajdował się pracownik, który słysząc strzały wszedł do sklepu, aby zobaczyć co się dzieje. Został on również ranny.

Po dokonaniu masakry bandyci opuścili sklep. Przybyła w chwilę potem policja i stwierdziła, że kasa sklepowa nie została obrabowana.

W dwadzieścia minut potem bandyci weszli do tawerny Lincoln Tavern, 1848 W. Wabansia. W tawernie, odległej o około 1.5 mili od pierwszego napadu, znajdował się tylko jeden klient, barmanka i jej 10-letnia córeczka, która oglądała telewizję. W mieszkaniu za tawerną znajdowła się mieszkająca tam kobieta.

Bandyci zamówili piwo i przez parę minut zachowywali się spokojnie. W pewnym monencie jeden z nich rozkazał obecnym nie ruszać się z miejsca a drugi przeszedł do mieszkania za tawerną. Tam oddał do oglądającej telewizję śmiertelny strzał. Zabitą lokatorką okazała się Christine Mory, 23.

Po dokonaniu morderstwa bandyta wrócił do tawerny i po zabraniu pieniędzy od klienta, Waltera Leśniaka, 19, jeden z opryszków strzelił do niego, raniąc go. Następnie bandyci zabrali pieniądze z kasy baru strzelając do barmanki Dorothy Oszkandy, 45, i zabierając jej 10-letnią córeczkę, Denise, jako zakładniczkę, odjechali samochodem.

Policja zaalarmowana obydwoma napadami podjęła obławę.

W czasie pościgu samochód bandytów biorąc ostry zakręt na ulicy North Ave. przy Oakley Blvd. zderzył się z innym, zaparkowanym autem. Bandyci rozpoczęli strzelaninę. W tym czasie zaczęły nadjeżdżać inne policyjne wozy.

W wyniku wymiany strzałów jeden z bandytów został zabity a drugi ranny. Ranny został również policjant. Dziecko uratowano.

Rabunek w Autobusie CTA

W niedzielę krótko po północy do autobusu miejskiego obsługującego trasę na 67 ul. przy King Drive wsiadło trzech mężczyzn i zaczęło grozić jedynej pasażerce pobiciem, jeżeli nie odda im torebki. Kierowca autobusu Wafer Carter, 30, stanął w obronie zaczepionej kobiety zwracając uwagę rabusiów, że kobieta jest w zaawansowanej ciąży. Wtedy rabusie zwrócili się do kierowcy i kazali mu zdjąć ubranie, poczym obrabowali go z zegarka i gotówki ($6.50). Pozostawili kierowcę w bieliźnie i butach. Płaczącej kobiecie zabrali z torebki znaczki żywnościowe poczem zbiegli.

Osobliwy Kolekcjoner

18-letnia sprzedawczyni rozpoznała w osobie klienta, mężczyznę, który kilka tygodni temu zgwałcił ją w samochodzie. Aresztowany Ricky Olridge, 24, zamieszkały przy 5900 W. Augusta Blvd., pod groźbą rewolweru zmusił dziewczynę, aby weszła do jego samochodu, gdzie dokonał gwałtu i następnie zabrał jej zdjęcie — "na pamiątkę".

Policja znalazła w domu zboczeńca jeszcze kilka innych fotografii dziewcząt, także przypuszczalnie ofiar gwałtów. Olridge będzie również przesłuchiwany przez policję z kilku przedmieść, gdzie zgwałcone kobiety musiały oddawać napastnikowi swoje zjęcia.

Nielegalne Punkty Przyjmowania Zakładów

Agenci Federalnego Urzędu Podatkowego wraz z policją dokonali nalotu na trzy nielegalne punkty przyjmowania zakładów na mecze footbolowe. Znajdowały się one w budynkach przy 1723 N. Lotus Av., 5518 W. Diversey Av. i 4500 W. Palmer. Nikt nie został aresztowany, zabezpieczono jedynie wiele odcinków kuponów na sumę setek tysięcy dolarów. W ostatnim "nakrytym" punkcie nieuczciwi bookmacherzy zdążyli jeszcze przed ucieczką, zniszczyć olbrzymią ilość dowodów winy w postaci kuponów z zawartych zakładów.

Wszystkie trzy miejsce nielegalnych transakcji należały do bossa syndykatu gier hazardowych w Chicago — Joey'a (Clown) Lombardo.

Śmierć Wskutek Eksplozji Bomby

Na płn.-zach. stronie miasta zdarzył się drugi w ostatnich dniach wypadek podłożenia bomby w pobliżu restauracji prowadzonej przez Jugosłowian. W wyniku wybuchu stracił życie 64-letni Vincent Leone, pracownik miejski zatrudniony przy usuwaniu śmieci. Zmarł on w chwilę po przewiezieniu do Swidish Covenant Hospital na skutek ciężkich obrażeń ciała. Leone znajdował się w uliczce między garażami na Klubem Continental, przy 5517 N. Lincoln Ave., gdzy nastąpiła detonacja bomby podłożonej w pojemniku na śmieci.

Przedstawiciel policji, Jim Sandow powiedział, że wybuch miał wielką moc i spowodował przesunięcie "vana" auta ofiary o 30 stóp a także wszystkie szyby w obrębie jednego bloku powylatywały z okien. Jack Gerstein, właściciel zakładu fryzjerskiego znajdującego się w pobliżu miejsca wybuchu, powiedział: "Był on tak silny, że upadłem na podłogę i gdy po chwili wybiegłem na ulicę, zobaczyłem człowieka leżącego w kałuży krwi".

Bomba nie wyrządziła żadnych strat w restauracji ponieważ była umieszczona zbyt daleko. Również jej mechinizm zegarowy był nastawiony na godzinę 12 w południe, co pozwoliło policji przypuszczać, że wybuch był swego rodzaju ostrzeżeniem dla Jugosłowian — właścicieli Continentalu.

Dwa dni wcześniej na parkingu Golden Shell Restaurant, 10052 S. Avenue N. będącej własnością Jugosłowian, jeden znalazł zawiniątko w plastykowym opakowaniu. Gdy podniósł je z ziemi usłyszał charakterystyczne tykanie zegara. Szybko powiadomił policję. Po rozbrojeniu bomby i sprawdzeniu jej mechanizmu okazało się, że wybuch miał nastąpić niebawem — przyniosłaby ona śmierć wszystkim w pobliżu i raniłaby ludzi w promieniu 350 stóp. Zawierała duży ładunek dynamitu związany taśmą i mechanizm zegarowy. Policja obawia się, że mogą nastąpić dalsze wypadki terroryzmu wobec jugosłowiańskich właścicieli gastronomicznych interesów w Chicago.

Wielki Pożar

Przez 24 godziny ponad 200 strażaków walczyło z pożarem jaki ogarnął siednio piętrowy budynek Commerce Mart, 251 E. Grand Av. Pożar wybuchł około 1:30 po południu i szybko objął cały dom. Ruch kołowy w obrębie akcji strażaków został wstrzymany na wiele godzin.

Działał w Obronie Własnej

Młody człowiek, lat 22, zmarł w Grant Hospital, po odniesieniu ran w bójce, jaka rozegrała się przed młodzieżowym klubem przy Lincoln Ave.

Mario Morario przebywając w nocnym klubie wszczął awanturę z czterema innymi gośćmi i w bojowym nastroju opuścił lokal, dołączając do kompanów, którzy popijali alkohel poza restauracją. Tragiczny finał sprzeczki nastąpił gdy inny młodzieniec, Patrick Rodkey również znalazł się na zewnątrz. Po kilku ostrych zdaniach Morario wyciągnął nóż i uderzył nim Rodkey'a, ten mając przy sobie pałeczki do gry na perkuzji użył ich w bójce trafiając przeciwnika w brzuch. Po usłyszeniu syreny policyjnej Morario próbował uciec, schwytany zaprzeczył jakiejkolwiek bójce i policjanci nie przypuszczali, że może on być ranny. Gdy się to okazało, pomoc lekarska nie była już w stanie uratować życia młodemu mężczyźnie. Patrick Rodkey również znalazł się w szpitalu, lecz życiu jemu nie zagraża niebezpieczeństwo. Nie będzie on oskarżony, gdyż działał on w obronie własnej.

500 Strażaków Spoza Chicago

Mayor Byrne na konferencji prasowej w poniedziałek podała do wiadomości, że jak wynika z przeprowadzonej kontroli, około 500 strażaków zatrudnionych przez miejski Wydział Straży Pożarnej mieszka poza Chicago, co nie zgodne jest z przepisami miejskimi.

W ubiegłym tygodniu z tego samego powodu zwolniony został z pracy w Departamencie Straży, kpt. William Kugelman, przewodniczący komitetu strajkowego Unii Strażaków Chicagoskich.

Mayor zapytana czy i 500 nie mieszkających w mieście strażaków zostanie zwolnionych, odpowiedział, że każda sprawa rozpatrzona będzie indywidualnie przez sąd.

Dziś o godz. 2 po poł. wyznaczone jest spotkanie przedstawicieli Straży, Unii i Rady Miejskiej w sprawie kontraktu o pracę, który stał się przedmiotem zatargu. Uniści grożą strajkiem w razie nie wzięcia pod uwagę ich sugestii odnośnie nowej umowy o pracę.

Śmierć Pod Lodem

Troje młodych ludzi korzystając z pierwszych opadów śniegu wybrało się na przejażdżkę saniami motorowymi po zamarzniętych stawach w Schiller Woods Forest Preserve. W pewnej chwili cienka skorupa lodowa pękła i wszyscy oni znaleźli się pod wodą.

Gina Palermo, 18, z Franklin Park i David Genovisi, 18, z Schiller Park nie zdołali wydostać się z powrotem na lód. Ich ciała wyciągnęli strażacy. Trzeci z uczestników tragicznej zabawy, Fred Genovesi przebywa w dobrym stanie zdrowia w szpitalu.

TEHERAN. — W czasie wizyty sekr. generalnego ONZ K. Waldheima w Iranie, mającej na celu rozwiązanie kwestii zakładników amerykańskich w Teheranie organizowano demonstracje przeciwko jego osobie. (UPI)

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM